

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika” dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5—w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 28-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 278.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 2 grudnia 1933 r.

Rok XXVII.



Warszawska Szkoła Podchorążych w historycznych mundurach po zaciągnięciu warty honorowej w Belwederze z racji rocznicy powstania listopadowego.

Walka w niemieckim kościele ewangelickim

Uroczysty ingres Hosenfeldera, na tron biskupa brandenburskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 1. 12. Zatarł w łonie kościoła ewangelickiego między niemieckimi chrześcijanami i ortodoksami, tj. zwojennikami ścisłego przestrzegania przepisów kościoła ewangelickiego i strzeżenia jego niezależności, trwa w dal-

szym ciągu, jednakże zarządzeniem władz został usunięty zupełnie z łamów prasy.

Wiadomo tylko, że władze przystąpiły do ostrej czystki na wydziałach teologicznych uniwersytetu i wszyscy ci

teolodzy, którzy ostro występowali przeciwko paragrafowi aryjskiemu zostaną z katedr usunięci.

O ile początkowo w pierwszej fazie konfliktu biskup Müller stawał po stronie ortodoksów, przeciw Hosenfeldero-wi, o tyle obecnie Hosenfelder przystępuje do zdecydowanej kontrofensywy.

Urzędowo donoszą, że uroczyste wprowadzenie w urząd biskupa Müllera w pierwszą niedzielę adwentu nie odbędzie się. Natomiast w dniu 13 grudnia Hosenfelder urzędza uroczysty ingres jako biskup brandenburski. W uroczystości weźmie udział 6.000 osób, oraz oddziały S. A., S. S. i Stahlhelmu, które będą tworzyły szpaler.

St. Ro. mensstadt został odwołany, ponieważ polska drużyna nie otrzymała podobno zezwolenia na wyjazd.

St. Ro.

St. Ro.

Polska-Niemcy

w oczekiwaniu ważnych rozgrywek sportowych w Berlinie

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 1. 12. (Tel. wł.) Zapowiedziany na niedzielę, 3 grudnia mecz piłkarski Polska-Niemcy oczekiwany jest z ogromnym zainteresowaniem. Już w dniu wczorajszym prawie wszystkie bilety wstępu zostały rozprzedane.

Natomiast zapowiedziany przez „B. Z. am Mittag” mecz hokejowy między poznańską drużyną Lechją a klubem „Siemens”, który miał się odbyć w Ste-

menstadt został odwołany, ponieważ polska drużyna nie otrzymała podobno zezwolenia na wyjazd.

St. Ro.

St. Ro.

Rozporządzenie o ulgach podatkowych.

Szkoda, że rozporządzenie przychodzi po upadku całego szeregu przedsiębiorstw.

Warszawa, 1. 12. (Tel. wł.) Wiadomość o nowych ulgach podatkowych podawaliśmy już w miesiącu październiku. Obecnie możemy podać bliższe szczegóły odnośnego rozporządzenia, które w dniu dzisiejszym podpisane zostało przez ministra skarbu i spraw wewnętrznych: Reguluje ono spłaty zaległości, powstałych przed 1 października 1931 r. w podatkach gruntowych, od nieruchomości, przemysłowym, dochodowym, majątkowym oraz od spadku i darowizn.

Za zaległości podatkowe rolników uważa się nieuiszczone w terminach ustawowych należności podatkowe, dla

których za podstawę wymiaru służy dochód lub dochód z nieruchomości gruntowych, lub też wartość majątkowa tych nieruchomości. Do nieruchomości gruntowych nie zalicza się zakładów przemysłowych, mających związek gospodarczy z posiadłością gruntową, jak: gorzelnie, browary, cukrownie, krochmalnie i t. p.

Za zaległości podatkowe właścicieli nieruchomości budynkowych uważa się nieuiszczone w terminach ustawowych należności podatkowe, dla których za podstawę wymiaru służy dochód z tych nieruchomości, a za zaległości podatkowe przedsiębiorstw przemysłowych i

handlowych — dochód z nich lub dochód z majątków, służących do prowadzenia tych przedsiębiorstw, bądź wartość tych majątków.

Spłatę zaległości podatkowych, przypadających od rolników i właścicieli nieruchomości, posiadających zabezpieczenia hipoteczne, rozkłada się na 20 równych rat półrocznych, poczynając od 1 stycznia 1935 r. Kary za zwłokę oraz odsetki będą umorzono.

Prawo ratalnej spłaty zaległości podatkowych, korzystających z przywileju pierwszeństwa, przysługuje zainteresowanemu płatnikom bez względu

Reprezentanci państw zachodniej Europy u ministra Becka.

Warszawa, 1. 12. (tel. wł.) Minister spraw zagranicznych p. Beck przyjął wczoraj ambasadora Francji p. Laroche'a, ambasadora Włoch p. Batistiani-niego, posła belgijskiego d'Avignon oraz posła pełnomocnego Rzeszy von Moltkego.

Bunt marynarzy na statku „Polonia”.

Berlin, 1. 12. (tel. wł.) „Völkischer Beobachter” donosi z Constanzy, że na stojącym tam polskim parowcu „Polonia” wybuchł strajk marynarzy, którzy opuścili okręt, ponieważ kapitan nie chciał chorego Polaka oddać do szpitala. 40 ludzi załogi aresztowała policja rumuńska. St. Ro.

Albo wojna albo bezpośrednie rozmowy.

Paryż, 1. 12. (PAT) „Le Rempart” twierdzi, że Francja stoi wobec dwóch ewentualności: albo zdecydować się na wojnę prewencyjną z Niemcami, albo przystąpić do bezpośrednich rozmów, mając, jak powiedział Francois Poncet, do jednego ze swych przyjaciół: „Rewolwer w kieszeni i jasno informując państwa sprzymierzone — Polskę, Jugosławję i Czechosłowację o przebiegu negocjacji. W tym wypadku spotkanie byłoby mniej niebezpieczne”.

Ustępstwo dla żydów.

Berlin, 1. 12. (tel. wł.) Jak donoszą, zastępca Hitlera jako przywódca partii narodowo-socjalistycznej, Rudolf Hess wydał rozporządzenie, w którym unieważni szyldy, rozprzedawane przez narodowych socjalistów kupcom, z napisem „niemieckie przedsiębiorstwo” i swastyką. Temsamem też niemieckie handle nie mają prawa odróżniać się zewnętrznie od handli żydowskich. Jest to dalsze ustępstwo na terenie bojkotu gospodarczego, który wprawdzie został proklamowany, ale nigdy faktycznie nie był wprowadzony w życie. St. Ro.

Anglja nie weźmie udziału w konferencji morskiej.

Londyn, 1. 12. (tel. wł.) W kołach oficjalnych brak potwierdzenia wiadomości, jakoby japoński minister spraw zagranicznych Sirota miał zamiar zwołać konferencję mocarstw morskich. Wiadomo jedynie, że Anglja (o ile zostanie zaproszona) w żadnym wypadku nie weźmie udziału. E. S.

Kradzież olbrzymiej przesyłki złota.

Londyn, 1. 12. (tel. wł.) Jak donoszą z Singapore z ekspresu na linii Bangkok-Penang, w nocy na czwartek, ukradziony został transport złota wartości 1 milj. funtów. Kradzież spostrzeżono dość późno. Śledztwo dotychczas nie dało rezultatu. E. S.

na wysokość obciążeń hipotecznych, figurujących na ich majątku.

Niewypożyczeni w przywilej pierwszeństwa muszą dać pełne zabezpieczenie na szacunkowej wartości majątku płatnika.

Płatnikom, którzy nie posiadają majątku nieruchomego, na którym można by zabezpieczyć od nich zaległości podatkowe, w myśl rozporządzenia umarza się z urzędu czwartą część tych zaległości. Umorzenie to następuje pod warunkiem spłacenia pozostałych $\frac{3}{4}$ w 12-tu ratach kwartalnych.

O ile płatnik posiada zaległości w kilku podatkach, wówczas umorzenie i spłata następuje oddzielnie. Kary za zwłokę, jak również odsetki za odroczenie tych zaległości będą umorzono.

Ulgi dla przemysłu będą polegały na tem, że na mocy uzasadnionych podań osób zainteresowanych władze skarbowe będą indywidualnie udzielały spłatę ratalną tych zaległości.

Izby skarbowe będą załatwiała sprawy zezwoleń na ratalną spłatę do kwoty 50 tys. zł na okres 10 lat, oraz do kwoty 100 tys. zł na lat 5.

Pozostałe sprawy będzie załatwiała ministerstwo skarbu na wniosek izb skarbowych.

Ulgi będą stosowane w ten sam sposób do podatku wyrównawczego dla gmin wiejskich, podatku inwestycyjnego, opłat specjalnych i opłat drogowych. Ustalenie tych ulg podatkowych będzie leżało w kompetencji zarządów związków samorządowych.

Natomiast stosowanie ulg w podatkach komunalnych w odniesieniu do przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i innych należeć będzie do kompetencji wojewodów. Instancją odwoławczą będzie ministerstwo skarbu, łącznie z ministerstwem spraw wewnętrznych.

Częściowe umorzenie zaległości podatków samorządowych należeć będzie do własnego zakresu działania związków samorządowych.

Ulgi powyższe nie będą stosowane tylko wobec płatników, którzy okazali jawną złą wolę w nieplaceniu podatków. Oceniać to będzie ministerstwo skarbu, które może przejąć swe prawo w tym względzie na izby skarbowe, na samorządy lub na wojewodów.

Jak się u nas „walczy” z bezrobociem.

Przedłużenie czasu pracy zamiast skrócenia.

Warszawa, 1. 12. (tel. wł.) Z dniem 1 stycznia wchodzi w życie ustawa o czasie pracy w przemyśle i handlu. Ustawa ta jest nowym ciosem dla świata pracy, który już i tak bardzo jest znękanym długotrwałym kryzysem i bezrobociem. Gdy setki i tysiące nie mają pracy, ustawa ta wprowadza powiększenie

godzin pracy dla tych, którzy mają zajęcie, znosząc obecny 46 godzinny tydzień pracy i przedłużając go do 48 godzin.

Jak się dowiadujemy urzędy państwowe i samorządowe postanowiły nie korzystać z postanowień nowej ustawy i zatrzymują nadal t. zw. „angielską

sobotę”. Reszta pracowników będzie pracowała o 2 godziny dłużej. Jest to 4% przedłużenie czasu pracy na korzyść pracodawcy, gdyż nie jest zrekompensowane przez wyższą płac.

Nadmienić należy, iż nowa ustawa daje możność ministrowi opieki społecznej wydawania norm specjalnych, uzależniających czas trwania pracy od pory roku, warunków atmosferycznych i t. p. Dotyczy to przede wszystkim przedsiębiorstw sezonowych, jak n. p. roboty ziemne, przemysł budowlany... W tych działach praca może być przedłużana do 10 godzin dziennie bez zwykłej uposażenia. Ta zmiana w rzeczywistości przyniesie obniżkę płac w tych działach do 25%.

Wobec takiego stanu rzeczy przez kraj idzie fala protestów. Niezadowolone mas robotniczych przejawia się w licznych uchwałach i przemówieniach na wiecach protestacyjnych. Robotnicy nie bez słuszności podnoszą, że praca w Polsce jest z każdym niemal dniem mniej szanowana i wynagradzana.

Już jutro chce prawica

obalić rząd Chautemps'a

Paryż, 1. 12. (PAT) Radykalna „l'Oeuvre” zwraca uwagę na akcję prawicy, która w myśl zapowiedzi Tardieu zamierza podjąć energiczny atak na rząd. Chodzi prosto o obalenie już w sobotę gabinetu radykalnego, aby postawić prezydenta Lebruna wobec następującej alternatywy, albo rozwiązania izby, albo za przykładem Poincaré zażąda od izby odłożenia dyskusji nad interpelacjami do chwili, w której zostanie ujęty projekt finansowy, czy też zgłoszono dyskusję nad ogólną polityką natchmiast.

Przypuszczają, że izba nie stawiała by przeszkód odłożeniu dyskusji nad interpelacjami celem przyspieszenia głosowania nad projektem finansowym. W

każdym razie za rządem głosowałyby radykali i przypuszczalnie 5 grup lewicowych. Socjaliści francuscy, republikanie socjalni, niezależna lewica i lewica radykalna.

Deklaracja rządowa w myśl zapowiedzi premiera Chautemps ma być bardzo krótka i nie obejmie więcej, jak trzy strony pisma maszynowego.

Dymisja duchownego ministerjum.

Walka w kościele ewangelickim zaostrza się.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 30. 11. Urzędowo donoszą: duchowne ministerjum niemieckiego kościoła ewangelickiego ustąpiło. Biskup Rzeszy dymisję przyjął i zlecił członkom ministerjum dalsze sprawowanie urzędu. Komunikat oświadcza, że wczorajsze doniesienie o ustąpieniu biskupa Hossenfeldera nie odpowiada prawdzie.

Ministerjum duchowne składało się jako organ funkcjonujący przy biskupie Rzeszy z następujących osób: biskupa Schöffela, dyrektora seminarjum Webera, biskupa Hossenfeldera i przedstawiciela judykatury, adwokata Wenera.

Z doniesienia dzisiejszego nie wynika jasno, czy wszyscy członkowie ministerjum duchownego ustąpili razem z Hossenfelderem, czy też bez Hossenfeldera, który cieszyłby się nadal poparciem biskupa Müllera.

W każdym razie walka w łonie kościoła ewangelickiego zapowiada się poważnie, gdyż biskup Müller stoi wyraźnie po stronie niemieckich chrześcijan. St. Ro.

Szantażował króla.

Londyn, 1. 12. (PAT). Przed sędzią śledczym komisariatu policyjnego na Bowstreet stanął niejaki Clarence Haddon, podający się za inżyniera, oskarżony o chęć wymuszania pieniędzy od króla.

W odpowiedzi na oskarżenie, Haddon oświadczył: „Czy dlatego mam być ścigany sądowo, że jestem naturalnym synem księcia Clarence” (zmarłego starszego brata króla Jerzego). Haddon nie poczuwa się do winy, lecz przyznaje, że wystosował pogananie do króla. Adwokat powództwa cywilnego oświadczył, że byłoby pożądanym zbadanie pożyteczności Haddona.

Sprawę narazie odroczone.

Całe gniazdo komunistów pod kluczem.

Rej wdzili naturalnie znów żydzi.

Warszawa, 1. 12. (tel. wł.) W lokalu niezależnych socjalistów policja aresztowała 24 młodych komunistów. Przy aresztowanych znaleziono wiele odezw, ulotek i notatek, świadczących o szerokiej propagandzie komunizmu, uprawianej przez aresztowanych. Wśród nich **nie ma ani jednego Polaka**, wszyscy są wyznania mojżeszowego.

Wśród aresztowanych znajduje się dr. Kruk, jego żona, również lekarka oraz Jakób Segal - dentysta i żona jego Sura.

Władze bezpieczeństwa już od dłuższego czasu obserwowały pilnie lokal przy ul. Leszno. Krytycznego dnia zapowiedziane było zebranie jakiegoś klubu „Błyskawica”. Miał to być rzekomo klub sportowy. Okazało się, iż jest to jacejka młodych komunistów - żydów, których oddano do dyspozycji sędziego śledczego.

Berlin, 1. 12. (PAT) Sąd nadzwyczajny w Hamburgu skazał 5 komunistów, oskarżonych o krwawy napad na lokal szturmówki narodowo-socjalistycznej w lutym br. na łączną karę 66½ lat ciężkiego więzienia. W czasie napadu, właściciel lokalu otrzymał postrzał w głowę. Zabitych nie było.

Rzym ośrodkiem decyzji.

Niebezpieczne dla Francji rokowania.

Paryż, 30. 11. (PAT). Prasa paryska donosi z Rzymu, iż podczas wizyty ambasadora angielskiego Drummonda u Mussoliniego poruszone były następujące sprawy: 1. Konieczność ogłoszenia przez rząd niemieckich propozycji w sprawie rozbrojenia. 2. Możliwość natchmiastowego zwołania konferencji sygnatariuszy paktu 4-ch w wypadku, gdyby propozycje niemieckie pozostały w ramach rozbrojenia. 3. Zbadanie sytuacji, jaka wytworzyłaby się w razie gdyby Niemcy oprócz rozbrojenia poruszały inne jeszcze zagadnienia.

Przewidują, iż Mussolini odbędzie podobną rozmowę z ambasadorami Francji i Niemiec.

Paryż, 30. 11. (PAT). W związku z wizytą ambasadora angielskiego w Rzymie u Mussoliniego, „Figaro” pisze: „Włochy wspomagane przez Anglię pragną nanowo wciągnąć Francję na niebezpieczną drogę paktu 4-ch. Bezpośrednie rokowania Francji z Niemcami są niewątpliwie wysoce niebezpieczne, ale negocjacje we czwórce są stokród niebezpieczniejsze, gdyż Francja znajdzie się tam w mniejszości. Nasi sojusznicy zostaną bowiem na ubo-

czu. pocóż więc traktować w sprawie rozbrojenia, skoro cały świat zdaje sobie sprawę z tego, że nikt nie jest w stanie przeszkodzić zbrojeniom niemieckim”.

Definitywne wyniki wyborów hiszpańskich.

Socjaliści zdobyli tylko 29 mandatów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Paryż, 1. 12. Dopiero po 10-ciu dniach podano urzędowe wyniki wyborów hiszpańskich, które się odbyły w dniu 19. 11. Wybrano ogółem 352 posłów, w tem 167 należy do partji katolickich, rolniczych lub monarchistycznych.

W poprzednim parlamencie partje te posiadały zaledwie 55 miejsc. Republikańska prawica i środek zdobyły 125 miejsc, a więc 25 miejsc mniej niż

poprzednio. Cała lewica uzyskała zaledwie 60 miejsc, podczas gdy poprzednio miała 250. Z wymienionych 60-ciu mandatów,

tylko 29 należy do socjalistów.

Brak jeszcze 121 mandatów, które zostaną rozdzielone w dniu 3 grudnia. St. Ro.

Zredukowany pracownik

rzucił się pod pociąg i zginął.

Warszawa, 1. 12. (tel. wł.) W pobliskiej Jabłonie rzucił się pod pociąg jakiś nieznanego pochodzenia, który poniósł śmierć na miejscu.

Władze policyjne ustaliły, iż desperatem tym był 40-letni Leonard Dyniewicz. Do samobójstwa popchnęła go rozpacz po utracie stanowiska. Pracował on w dyrekcji monopolu spirytusowego i został przed kilkoma dniami zredukowany. Osierocił on żonę i czworo dzieci.

Sensacyjny proces dobiega końca.

Z Poznania telefonują: W procesie Pawłowskiego przeciwko „Przeglądowi Codziennemu” świadek Włóczkiewicz, który w sekretariacie poznańskiego Komitetu Plebiscytowego spisywał protokół z zecerem Chudziakiem w związku z jego doniesieniem o drukowaniu antypolskich ulotek w drukarni Pawłowskiego, zeznał, że nic więcej w tej sprawie nie wie, tylko to, że przekazał spra-

wę ministerstwu. Świadek cierpi na zanik pamięci, spowodowany zatruciem rtęcią. Po zrezygnowaniu przez strony przesłuchania dodatkowych trzech świadków sąd wyczerzył do akt szereg pism i wycinków.

Po zamknięciu przewodu sądowego przemawiali adwokaci.

Ogłoszenie wyroku nastąpi w poniedziałek 4 grudnia wieczorem.

List z Paryża.

Przesilenie i nowy rząd.

Ciekawe zjawisko „stabilizacji parlamentarnej“.

(Od własnego korespondenta politycznego).

Paryż, w listopadzie.

Z ostatniego przesilenia we Francji największą radość okazywali naturalnie Niemcy. Żydowski „Berliner Tageblatt“, który przez szereg lat aż zachłystywał się od obrony liberalizmu, parlamentaryzmu i demokracji — podskakuje z uciechy, że w tym samym przeciągu czasu, w którym w Niemczech rządzi jedynie i wyłącznie Hitler — we Francji pada już drugi gabinet parlamentarny. I berlińskie pismo wyraża w tej chwili wniosek do użytku domowej propagandy: „Francja jest w przededniu dyktatury, Francja tęskni za dyktaturą“.

Oczywiście jest to jedno kłamstwo więcej, puszczane zresztą nie tylko przez Niemców w świat. Francja jest narodem umiającym cenić wolność, tę wolność, o której Labarte powiedział, iż „jej złotą nicią szycie są wszystkie okресy naszych dziejów“. Zresztą społeczeństwo francuskie pamięta dobrze, że dwie najwspanialsze dyktatury — Napoleona I i Napoleona III — skończyły się straszną katastrofą. Rezultatem pierwszej było Waterloo, następnym drugiej stał się Sedan.

Pozatem nieprawdą jest, aby stałość gabinetu rządzącego była wyłącznie cechą rządów dyktatorskich lub półdyktatorskich. Włochy faszystowskie widziały u steru poszczególnych ministrów większą ilość polityków aniżeli parlamentarna Francja. Ilu z nich odeszło w cień zapomnienia! Turatti, Farinacci, Bottai, Grandi, a ostatnio największa sława włoskiego lotnictwa — Balbo. Podobnie zresztą było i w Polsce. Prawda, że w Italii pozostawał ciągle na swym posterunku Mussolini, a u nas marsz Piłsudski i tem samem kierunek ogólny rządów jest mniej więcej jednolity. Ale nie trzeba zapominać, że podobną „długotrwałość systemu“ obserwujemy również w krajach parlamentarnych.

Rządy dwóch stronnictw.

Wbrew bowiem powierzchownym twierdzeniom, stare parlamentaryzmy: angielski, amerykański, francuski, dążą wyraźnie do konsolidacji, do rządów wielkich ugrupowań społecznych. W Anglii mamy właściwie dwa stronnictwa rządzące: konserwatywne i liberacyjne, które dzisiaj już zastępuje Partja

Pracy. W Stanach Zj. istnieją dwa ugrupowania: republikańskie i demokratyczne; dochodzą one naprzemian do rządów. Podobnie również przedstawia się sytuacja we Francji.

Trzecią republiką rządzą dwa wielkie bloki stronnictw: unja prawicowa i kartel lewicowy. Dochodzą one do władzy naprzemian, tak, jak dwie wielkie partje angielskie. I ciekawe to zjawisko „stabilizacji parlamentarnej“ obserwujemy już od roku 1920. W tym czasie ster rządów bierze w swe ręce Bloc National — prawicowo-republikańskie ugrupowanie. W wyborach 1924 r. zwyciężają lewicowcy z pod znaku kartelu. W 1928 przychodzi znów do władzy prawica i rządzi aż do 1932 r. Od 1932 mamy blok lewicowy, to znaczy rządy radykałów, podtrzymywanych przez socjalistów. Otóż w okresie rządów tych dwóch stronnictw, zmieniały się ministerstwa — ale ogólny

kierunek pozostawał zawsze ten sam. I tak w okresie rządów prawicowych mamy gabinety: Poincarégo, Tardieugo, Laval, potem znów Tardieugo — a w czasie większości lewicowej widzimy kolejno zmieniające się rządy radykalne Herriota, Paul-Boncoura, Daladiera i Sarrauta. Lecz w każdej kombinacji widzimy te same postacie główne, np. w rządach prawicowych Tardieugo i Laval (zachowywali główne teki w każdym gabinecie), w lewicowych Herriota a także Paul-Boncoura i Sarrauta.

Kryzysy osobistości.

Kryzysy w czasie czteroletniej kadencji parlamentarnej są właściwie jedynie kryzysami osób rządzących, a nie stronnictw i nawet nie gabinetów. Taki typowy charakter „kryzysu osobistości“ miało też ostatnie przesilenie. Bezpośrednią przyczyną była sprawa pensji urzędniczych; w rzeczywistości jednak

chodziło tu o sprawy ważniejsze, a mianowicie o ogromnie niekorzystny nastrój dla zagranicznej polityki Paul-Boncoura. Jest jedna z tych zakulisowych spraw, o których się wie — ale o których się nie mówi. To znaczy o których mówią tylko politycy celowo niedyskretni. Do nich należał w pierwszym rządzie główny przywódca socjalistów, Leon Blum. Zdradził on na łamach „Populaire“ tę wielką tajemnicę, że do przeciwników ministra spraw zagranicznych zalicza się również nawet sam prezydent republiki, Albert Lebrun. Dlatego przeciągało się pierwsze przesilenie po upadku Daladiera z tego powodu i drugie, po dymisji Sarrauta, trwało trzy doby, jakkolwiek mogło się skończyć w tym samym dniu, w którym wybuchło. Blum nie ośmielił się publicznie się pochwalić w głównym organie partyjnym, że przeofiarował kandydaturę Paul-Boncoura — i stąd też doowiedzieliśmy się o opinii prezydenta Francji w sprawach polityki zagranicznej.

Opinię tę podziela naturalnie cała prawica — i to spowodowało potknięcie się rządu Sarrauta na sprawie w rzeczywistości błachej. Ktoś powie, że mamy tu do czynienia z intrygami zakulisowymi. Naturalnie. Tylko, że o tych intrygach wiedzą nad Sekwaną wszyscy — a gdzieindziej trzeba się domyślać powodów nagłej nielaski generalnego jeszcze wczoraj ministra.

Nowy rząd.

O przyczynach niezadowolenia z polityki Quai d'Orsay pisaliśmy już kilkakrotnie i do tego tematu z pewnością trzeba będzie jeszcze powrócić. W dzisiejszym liście niech nam będzie wolno poświęcić kilka słów kwestji rządu, to jest gabinetowi p. Chautemps. Nowy premier był od początku ministrem w gabinetach radykalnych, jest więc osobistością znaną, jak zresztą wszyscy jego współpracownicy. Rząd ma charakter radykalny — to znaczy przeważają w nim członkowie stronnictwa radykalnego — ale skład personalny dowodzi znacznego przesunięcia się na prawo. Obserwujemy to powolne dążenie do unii narodowej od roku, to jest od upadku Paul-Boncoura. Nie ulega wątpliwości, że wcześniej czy później staniami wobec powtórzenia gabinetu Poincarégo z 1926 r., to znaczy unii centrum z prawicą republikańską, co według wyrażenia Tardieugo, równałoby się stworzeniu jednej wielkiej partji francuskiej. Socjaliści bowiem są w zupełnej rozsypce; dzisiaj jeszcze odgrywają rolę języczka u wagi — ale ten języczek rozwidla się coraz to bardziej.

Unja narodowa.

Mówiono o tem dużo w czasie obecnego przesilenia, gdy na stanowisko

Pełnemi żaglami po lodzie.



Jest to stary ale nieznanym u nas sport. Zato w krajach północnych należy on do ulubionych rozrywek wszystkich warstw społeczeństwa. Mianowicie łyżwiarze — a któż w takiej Szwecji np. na łyżwach nie jeździ? — przypinają sobie wielki żagiel do ramion, który wyduży następnie przez

wiatr ponosi łyżwiarza w dal z zawrotną niemal szybkością. I jak u nas wiejskie gospoście koleją lub wodną drogą dostają się ze swojemi produktami na targ do miasta, tak tam znowu kobiety obciążone koszami dają się wiatrowi nieść do miasta po gładkiej tafli lodu.

Antoni Marczyński.

(10)

Zegar śmierci.

(TRYLOGJA)

Detektyw w pułapce.

(Ciąg dalszy).

— Więc jednak... — mruknął, powstając. Małeńki przedmiotek wyjęty psu z pyska zawinął troszkulwie w chusteczkę, wsunął ją do tylnej kieszeni spodni i zawrócił w stronę furtki wiodącej z ogrodu na szosę. Maszerował ostro, podśpiewując sobie z radości, bowiem ów list znaleziony w garażu wydał mu się teraz drobnostką wobec odkrycia, jakie uczynił przed chwilą. Przy furcie przystanął, obejrzał się raz jeszcze i pożegnaniem spojrzaniem objął zgliszczą spalonej willi. Zagadka tego pożaru wyjaśniona! — pomyślał z dumą. — A klucz całej tajemnicy spoczywa, można powiedzieć bez przesady, tutaj — i poklepał się po tej części korpusu, do której przylegała tylna kieszeń spodni.

ROZDZIAŁ VI.
Nowa zagadka.

— Nareszcie! — Długo pan kazał czekać na siebie.

Mały gentleman wzruszył ramionami.

— A pan jeszcze nie nawrócił nawet — odparł wskazując na szarą limuzyn-

kę Deplatów, która chłodnicą była zwrócona w stronę Bayonne.

— Prawda! — Karol Fecz palnął się dłonią w czoło. — Zawsze nawracałem w naszym ogrodzie, ale dziś pan posterunkowy nikogo tam nie wpuszcza, prócz... kuzynów... A-tutaj tak wąsko djabelnie.

— Sto kroków stąd — wmieszał się policjant — można nawrócić nawet ciężarowym samochodem.

Karol Fecz odjechał więc ku temu miejscu, a Kilurk wdał się w pogawędkę z policjantem. Zaledwie jednak zamienili kilka słów, rozległ się piskliwy zgrzyt hamulców. Przewrotny pan Kilurk zeskoczył do rowu i dopiero tam się obejrzał. Na drodze stał śliczny, zielony roadster, to było jego pierwsze spostrzeżenie. Zkolei ujrzał młodego gentlemana, który w bezbieżnym ostupieniu patrzył ze stopnia auta na rutny willi Deplatów i swoją nieruchomością żywcem przypominał woskowe figury z paryskiego „Musée Grévin“. Ocknął się z tej zadumy dopiero wtedy, gdy Kilurk wylazłszy z rowu, podszedł do samochodu i palcami zabębnił po błotniku.

— Co tu się stało? — wybuchnął.

— Palilo się, jak wolno nam wnosić z tych śladów — odparł Kilurk kpiąco. Poznał już przybyłego. — To ten bubek, który panią Marję całował wczoraj tak bezczelnie — pomyślał z zazdrością. — Są także ofiary w ludziach — dorzucił głośno, z wyrafinowanym okrucieństwem, ale wnet tego pożałował. — Bawiem przybyły zbladł, jak kreda, przy-skokzył doń susem pantery i, zamierza-

jąc śnać, wytrząść całą prawdę z przegodnego informatora, zaczął go tarmosić z żywiołowym temperamentem.

— Kto zginął, mów pan, na Boga! Kto zginął?

— Depdeplat Jajajan. — Właśnie owe wstrząsy sprawiły to, że odpowiedź małego gentlemana wypadła trochę tremolando.

— A ona?! — Jeszcze nie wypuścił Kilurka z sportowego uścisku, ale przynajmniej przestał nim potrząsać, jak śliwą.

— Ona, ocalała, ocucona, odwieziona, do łóżka wsadzona, śpi.

— Gdzie? W jakim hotelu? Pędzę tam natychmiast!

— Poco? Żeby ją zbudzić? Denerwować? I... dodobrze, już popowiem. — Pan Kilurk wolał uniknąć nowych wstrząsów, przez wgląd na obfite śniadanie, jakie spożył dzisiaj z „fundacji“ Henryka Wallona.

— No, jedziemy panie — zabrzmiał głos Karola Fecha, który już nawrócił samochodem i stanął obok zielonego auta. — O, pan Żisznowski — rzekł tonem pozbawionym cienia uprzejmości.

— Juchnowski — poprawił go przybyły młodzieniec. — Karolu, gdzie zamieszkała wasza pani? — Nareszcie wypuścił z rąk Kilurka.

— Ba, żebym to wiedział. Może wyjechała z Biarritz. Nikt tego nie wie...

— Owszem, ja wiem! — oświadczył z dumą mały gentleman. — Pani Marja Deplat zamieszkała w hotelu „Pod srebrną kotwicą“ przy Avenue...

— Znam tę budę — huknął Juchnowski, pędząc do swego samochodu.

Pan Kilurk wsiadł do szarej limuzynki, ruszyli w stronę Biarritz.

— Czemu pan mu dał adres mojej pani — rzekł Karol Fecz z wyraźną wymówką w głosie. — mrugałem przecież, a pan nic. Pani Deplat będzie bardzo niezadowolona. Ona nie znosi tego Polaka.

— Jestem wręcz odmiennego zdania — bąknął mały gentleman cichuteńko, lecz szofer miał widać znakomity słuch; nie zwalnając biegu, odwrócił się i spojrzał na swojego pasażera wzrokiem nieprzyjemnie przenikliwym.

— Zakręć! — wrzasnął Kilurk. — Patrz pan przed siebie, u licha!

Rzeczywiście niewiele brakowało do tego, by szara limuzynka wyrzuciła w mur jakiejś willi, zbudowanej tuż przy zakręcie szosy. Karol Fecz przestał się odwracać i rozmawiać. Zato Kilurk obejrzał się wstę, by stwierdzić, czy Juchnowski już nawrócił. I spostrzegł zielony roadster na owym zakręcie.

— Gazu, Karolu! — krzyknął. — On nas dopędza.

— Nie dopędzi!

Dopędzi, napewno dopędzi! — Pan Kilurk był wielkim zwolennikiem kawalerskiej jazdy, więc też drażnił, jak umiał najlepiej szoferską ambicję Karola Fecha. Dzięki temu pomknął pełnym gazem, ku oburzeniu letników, wracających z plaży na obiad.

(Ciąg dalszy nastąpi).

premiera i ministra spraw zagranicznych wysuwano osobę Herriota. Była to kandydatura zupełnie przyjmowana przez pravicę, mówiono nawet w kularach, że w tym celu wywołała unja republikańska przesilenie. Herriot nie mógł przyjąć oferty, nie tyle z powodu swego stanowiska w sprawie spłaty transzu amerykańskiej, przypadającej na 15 grudnia — ile ze względu na stan swego zdrowia. Prezes partji radykalnej powrócił dopiero tydzień temu z kuracji, wygląda bardzo źle, na ostatnim posiedzeniu izby mówił z trudnością, a dzisiaj doniosły gazety, że wyjeżdża do Cannes. Nie jest jednak wykluczony powrót do tej koncepcji w najbliższym nawet czasie.

Rząd bowiem p. Chautempsa nie różni się prawie od gabinetu Sarrauta, jest przejściowy i dnie jego są bardzo niepewne. Powołano go do spełnienia jednego tylko zadania — a mianowicie

zrównoważenia budżetu. Krąży pogłoski, że na przeciąg tego czasu nastąpi „treuga dei“ parlamentarne zawieszenie broni — i gospodarcze środki zaradcze zostaną uchwalone w najbliższym czasie. Potem dopiero wysuną się problemy, wymagające długiej dyskusji. Należąc będą do nich w pierwszym rzędzie projekty zmiany konstytucji, idące w kierunku zwiększenia władzy wykonawczej. Są to sprawy, dojrzejące tu w szybkim tempie do decydującego załatwienia. Chodzi o przywrócenie równowagi między władzą ustawodawczą i wykonawczą; projektów jest dużo, a bezpośrednio ich aktualność staje się coraz wyraźniej zagadnieniem chwili. Przeprowadzić je będzie mógł naturalnie jedynie rząd wielkiej koalicji. Szybkiego powstania unji narodowej muszą Francji życzyć wszyscy jej przyjaciele.

Dr. Tadeusz Kielpiński.

Ohydny zamach na żonę

Warszawa, 30. 11. (Tel. wł.) Niejaki Chrostowski, z zawodu muzyk kawiarniany, żył od dłuższego czasu w niezgodzie ze swą żoną. Postanowił wręczyć pozbyć się jej. Przed pójściem do pracy zaproponował żonie, aby z nim poszła na spacer. Nieszczęśliwa kobieta, nie przeczuwając nic złego, łatwo się zgodziła na propozycję męża i poszła z nim nad brzeg Wisły. W pewnej chwili Ch. korzystając z pustkowi, siłą wepchnął swą żonę w nurty Wisły.

Zdarzyło się, iż patrol policyjny zauważył na brzegu leżącą jakiś czarny przedmiot. Przy świetle latarki rozpoznano nieszczęśliwą kobietę, która dała słabe znaki życia. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności fale wyrzuciły ją na brzeg i tam ją znaleziono.

Gdy zbrodnicy małżonka sprowadzono do komisariatu, wyparł się on wszystkiego. Wiadomemu mu tylko było, że żona wyszła na miasto i nie powróciła. Nagle wniesiono jego żonę. Zbrodnicy małżonkę zbłądził i stracił przytomność, a gdy przyszedł do siebie, przyznał, iż zamach ten planował od dawna. Został osadzony w więzieniu.

Z Gdańska.

RUCHOMA WYSTAWA SZTUKI

Ruchoma Wystawa Sztuki, pozostająca pod protektoratem premiera Jędrzejewicza, bawiąca ostatnio w Gdyni, dopełniona nowymi ekspozycjami z dziedziny malarstwa, grafiki, rzeźby oraz sztuki stosowanej, wyjeżdża do Gdańska i tu w niedzielę, dnia 3 grudnia o godz. 12.15 w południe zostanie uroczystie otwarta w salach reprezentacyjnych dyrekcji kolei.

Współ z ruchomą wystawą sztuki odbędzie się wystawa książki polskiej, urządzona staraniem Polskiej Macierzy Szkolnej.

GDANSK SPROWADZA NIEMIECKIE ZIEMNIANKI

W ostatnich dniach daje się zauważyć silny dowóz do Gdańska wagonów z ziemniakami z Niemiec, a przede wszystkim z Prus Wschodnich. Fakt ten wydaje się być nieprawdopodobny wobec niezmiernie niskich cen ziemniaków polskich, jednakże jest prawdziwy, ponieważ stacja kolejowa Gdańsk jest zapchana wagonami z ładunkiem ziemniaków niemieckich.

WYRATOWANIE NIEMIECKIEGO STATKU

Statek niemiecki „Naval“ osiadł koło miejscowości Schwarort na mieliznie, znajdując się w drodze do Kłajpedy. Celem wyratowania uwiecznionego statku wyruszyły gdańskie holowniki „Weichsel“ i „Kranator“ i zdołały go, po częściowym przedładowaniu około 200 t. śledzi na morską lichter, ściągnąć z mielizny. Statek „Naval“, który poniósł poważne uszkodzenia, zaholowany został do Kłajpedy.

POLAK SKAZANY NA WIEZIENIE ZA ŚPIEWANIE KOMUNISTYCZNEGO HYMNU.

Prasa gdańska donosi, że Polak Józef Metkowski skazany został na 2 miesiące więzienia za to, iż na jednej z najbardziej ożywionych ulic miasta Gdańska śpiewał po pilanemu hymn komunistyczny. Metkowskiego skazano mimo oświadczenia, iż należy do Gminy Polskiej i nie ma z komunizmem nic wspólnego.

ZAKAZ „LÖDZER ARBEITERZEITUNG“.

Sfery blisko stojące zawieszonoj przez senat na przeciąg dwóch miesięcy „Danziger Volksstimme“ zaczęły wydawać socjalistyczny dziennik łódzki „Lodzer Arbeiterzeitung“. Senat dopatrzył się w tym obejście prawa i zakazał kolportowania tego nisma w W. M. Gdańsku. Redakcja „Lodzer Arbeiterzeitung“ wniosła do Senatu protest.

KUPNO DUSZ.

Do żony zaarrestowanego przed kilku dniami Józefa Netzy z Elganowa zgłosiły się trzy panie, które jej troskliwie zaofiarowały pomoc materialną na czas zimy, o ile się zapisze do niemieckiej organizacji kobiet.

Wizyta ta rzuca charakterystyczne światło na metody, jakich używa się w Gdańsku (i nie tylko w Gdańsku) dla werbowania ludności polskiej do organizacji niemieckich.

UDZIAŁ GDANSKA W SUBSKRYPCJI POŻYCZKI NARODOWEJ.

W sali Domu Polskiego w Gdańsku odbyło się zebranie, na którym wobec kilkuset obecnych Komitet gdański Pożyczki Narodowej zdawał sprawę z akcji subskrypcyjnej oraz z wplywu pierwszej raty pożyczki na terenie Wolnego Miasta.

Subskrypcja na terenie Wolnego Miasta przy dołączeniu urzędników i t. d. dała łącznie 1.855.450. W stosunku do całej subskrypcji Pożyczki udział Gdańska wynosi 0,57%, podczas gdy polska ludność Gdańska wynosi zaledwie 0,07% ogólnej ludności państwa. W związku z tem subskrypcja w całej Polsce uczyniła na osobę zł 10,45; w Gdańsku zaś zł 74,18. Poza tem o charakterze akcji i siewniecu jej w głąb społeczeństwa świadczy okoliczność, iż w porównaniu ilości subskrybentów do ilości ludności wynika, że na terenie Polski subskrybował co 22 mieszkaniec, zaś na terenie Gdańska co 7-ty Polak.

Inkaso drugiej raty pozostawia niezwykle mało do zyczenia, zaległości bowiem wynoszą niepełne 3.000 i wpływała w dalszym ciągu od osób, którym nieobecność albo inne przeszkody nie pozwoliły uskutecznić wpłat w terminie.

Zeromadzenie zaszczytliwą obecnością Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku, min. Papée, który złożył podziękowanie organizatorom akcji pożyczkowej za ich pracę i osiągnięte wyniki.

Z GDYNI I WYBRZEŻA.

Dyżury nocne od godz. 20 do 8 rano pełnią: dla okręgu obejmującego Chylonę, Demptowo, Cisowo, Dębogórze, Rewa, Mosty, Mechelinki, Kosakowo, Stefanowo, Piewoszyno i Suchy Dwór dr. Dobrowolski; dla okręgu Kol. Obłuże, Kol. Oksywie, Stewa i Nowe Obłuże — dr. Rogala; dla Oksywie — dr. Tomaszunas; dla Rumji, Zagorza, Redy, Cieclocina, Łęczycy i Kazimierza — dr. Bogucki.

Kino „MORSKIE OKO“. „Biała Lilja“ i bogaty nadprogram.

Kino dźwiękowe „BAJKA“. Podwójny program: „Pająk“ i „Tajemnica zamku Porlock“.

Kino „CZARODZIEJKA“. Polski film „Przybłęda“ z Iną Benitą. Nadprogram.

W RAZIE WYPADKU TELEFONUJ:

Straż pożarna — tel. 17-08 i 10-12.

Pogotowie sanitarne — tel. 17-08.

Lekarz dyżurny: telefon nr. 12-40.

T.C.L. i „TYDZIEŃ KSIĄŻKI“ W GDYNI.

Zarząd gdański T. C. L. organizuje „Tydzień Książki“. Rozdano setki ulotek o ważności czytania i o zapisaniu się na członka T. C. L. Lokal T. C. L., który mieści się w domu Voigta przy ulicy Świętojańskiej, pięknym transparentem wywieszonym poprzez ulicę, wzywa do tego samego. Wczoraj odbyła się w sali hotelu Centralnego wielka impreza oświatowo-rozrywkowa.

POŚWIĘCENIE TABORU STRAŻY POŻARNEJ.

Dnia 17 grudnia odbędzie się uroczyste otwarcie Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej, połączone z poświęceniem taboru. Uroczystość naszych dzielnych strażaków rozpocznie się odegraniem hejnału z wieży straży pożarnej. Po uroczystej mszy św., o godz. 11.45 nastąpi otwarcie Miejskiej Straży Pożarnej, poświęcenie taboru oraz ćwiczenia strażackie. Na zakończenie uroczystości wspólna fotografia, poczem „Rodzina Strażacka“ podejmie gości śniadaniem.

Drobne wiadomości.

— Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki od kilku dni bawi na polowaniu w majątności Mycielskich pod Wrześnią.

— W gmachu muzeum wojskowego w Warszawie otwarto wystawę zabytków po Stefanie Batorym i Janie Sobieskim.

— W Wilnie odbyło się uroczyste poświęcenie zbudowanego przy ulicy Antokolskiej „Domu Dziecka“ ziemi wileńskiej.

— Czeska „pożyczka pracy“ przyniosła 2 miliardy koron, 412 milionów przeznaczono na fundusz drogowy, 141 milionów na lotnictwo.

— Emigranci żydowscy z Niemiec zakusili w okolicach Zagrzebia (w Jugosławii) wielkie dobra ziemskie.

— Polskie transatlantyckie towarzystwo okrętowe podpisało umowę z włoską stocznia Montalcone w Genui na budowę dwóch wielkich okrętów dla „Inji Gdynia—Ameryka“.

— Władze amerykańskie obliczają, że w ciągu roku po zniesieniu prohibicji wprowadzonych będzie około 900.000 hektolitrów napojów wysokokowych.

— Do zarządu lwowskiej Rady Adwokackiej wybrano 5 żydów i 2 Polaków.

— Litwini zamknęli 20 prywatnych szkół niemieckich.

— W Rastemborku (w Prusach Wschodnich) wykończono budowę olbrzymich zakładów krajowych leczniczych. Budowano je 13 lat, a więc dłużej niż szpital bydgoski.

z sali sądowej.

Proces w sprawie „Atlantycu“.

W uzupełnieniu sprawozdania z poprzednich dni dodać należy, że osk. Mosiewicz obciąża poważnymi zarzutami sprzeniewierzenia b. prokurenta i kierownika działu węglowego Mazura, któremu zarzuca, że przywłaszczył sobie około 60.000 zł.

Na nadużycie wpadł po przeprowadzeniu kontroli, która trwała przeszło trzy miesiące. O współudziale w tem sprzeniewierzeniu oskarża też i księgowego Wohlfarta, twierdząc, że tylko przy jego współudziale sprzeniewierzenia w tak wysokiej sumie były możliwe. W dzień po zaangażowaniu na godziny wieczorne tylko nowego buchaltera Taubego,

dokonano kradzieży w „Atlantycu“ ksiąg handlowych

i jego prywatnego notesu, zaś następnego dnia, a było to w niedzielę, otrzymał anonimowy telefon, który go zawiadomił przyciszonym głosem, że ma moje książki. Wkrótce potem otrzymał anonimowy list, żądający złożenia 25.000 zł za zwrot skradzionych ksiąg, po które ma się zgłosić w Kokoszkach przy stacji Leżno. Wybrał się tam w towarzystwie wywiadowcy Lasska, przebranego za kolejarza, gdzie spotkał ich Nowak, którego po krótkiej rozmowie wywiadowca zaarrestował. Nowak w czasie śledztwa wstępnego wskazał, że działał on z polecenia Bartczaka.

Sprawa ta przeciw Bartczakowi jest już od roku w toku. Natomiast doniesienie karne zrobione przez p. Mosiewicza przeciwko b. prokurentowi Mazurowi dotychczas pozostała bez skutku.

Oskarżona Anna de Rosset do winy się nie przyznaje.

Prowadziła ona tylko interesa jako pomocnica swego męża, który od 35 lat był przedstawicielem kopalń dąbrowieckich. Usiłowała ją w Warszawie szantażować za pośrednictwem niej. inż. Fedorskiego grożąc w przeciwnym razie ogłoszeniem rewelacyjnych szczegółów w sprawie rzekomych nadużyć z węglem eksportowym, o ile się nie postara, żeby zwolnionego ze służby w „Atlantycu“ Mazura, przyjęto z powrotem na jego stanowisko.

Osk. Jachimczak w godzinnym przemówieniu wyjaśniła ówczesne położenie na stacjach węglowych i przeładunkowych, spowodowane strajkiem węglowym w Anglii. Setki pociągów z węglem tworzyły zatory na stacjach. Wówczas wydał ówczesny naczelnik wydziału ruchu gdańskiego dyrekcji PKP. p. N. Korzon nowe zarządzenie, aby nie ten pociąg węglowy odchodził pierwszy, który pierwszy przyjechał, lecz ten, który wskaza dyrekcja. Oskarżony musiał więc ściśle wykonywać to polecenie i nie miał możliwości przyspieszać czy też wstrzymywać transportów firmy „Atlantyc“. Podarunki w formie koszu owoców i wina, czy też butelki koniaku, przysyłanych przez ludzi z którymi żył w stosunkach towarzyskich, nie można uwa-

żać za przekupstwo urzędnika, który pobierał 1500 zł miesięcznej pensji.

Trzeci dzień rozprawy.

Zeznaje św. Jakubowicz Włodz., prokurent firmy „Atlantyc“. Był on zajęty początkowo w dziale ziomu żelaznego jako kierownik, więc działem węglowym mało się interesował i nie może wiele o nim powiedzieć. Wie tylko, że

węgiel eksportowy był sprzedawany na rynek wewnętrzny,

nie może jednak powiedzieć, czy działał się przy tem jakie nadużycia. Do dyrekcji kolejowej często telefonowano o przyspieszenie transportów węgla, lub też robiono wnioski o przedłużenie wolnego od opłat postojowego terminu. Natomiast o nadużyciach Mazura jest przekonany. Szkody wynikłe przez te nadużycia ocenia na ok. 40.000 zł.

Na zapytanie sędziego Pałędzkiego przyznaje świadek, że był w firmie „Atlantyc“ zadłużony na większą kwotę, którą potrzebował na wpłacenie udziału w pewnym przedsiębiorstwie leśnym, lecz pożyczkę tą dotychczas spłaca.

Przesłuchanie świadka trwało przeszło półtorej godziny i zrobiło niezbyt dodatnie wrażenie. Na wszystkie pytania prokuratora świadek daje przeważnie odpowiedzi: „wiem bardzo nie wiele“ — „trudno mi jest wyjaśnić“ — „nie wiem“ lub „mam wrażenie, że...“ Natomiast na pytania obrońcy p. Mosiewicza, stawiane często w takich zagadnieniach, na które poprzednio świadek nie mógł dać odpowiedzi, odpowiadał z taką biegłością i pewnością, jak uczył przed profesorem recytuje dobrze wyuczoną lekcję. Nie obeszło się też bez inspirowania odpowiedzi już w samym pytaniu.

Wobec tych zeznań prokurator stawia wniosek o odczytanie aktów dotyczących firmy „Progresscoal“

oraz o ponowne przesłuchanie podkomisarza straży granicznej Bocheńskiego. Z pism tych wynika, że firma „Progress“ upoważniła p. Mosiewicza Wit. do podpisywania korespondencji tej firmy i zawierania w jej imieniu wszelkich umów bunkrowych.

Podkom. Bocheński wyjaśnił na pytania prokuratora sprawę niezgodności rachunków z konosamentami, stwierdzone u firmy Herzfeld Victorius w Grudziądzu, jak również stwierdza, że znalazł tam faktury wystawiane przez firmy niemieckie na złom, pochodzący z Francji lub z Danji.

W związku z tem daje wyjaśnienia św. Jakubowski, jako kierownik działu łomu, w jaki sposób powstały te różnice, mianowicie, że żelazo pochodziło z Niemiec, a tylko wobec zakazu wywozu złomu z Niemiec do Polski,

złom ten szedł pośrednio przez Francję lub Danję.

Mundurów dla urzędników.

Warszawa. (Tel. wł.) Minister Poczty i Telegr. powołał do życia specjalną komisję, która ma się zająć ustaleniem mundurów dla urzędników pocztowych. Komisja ta odbyła już swoje pierwsze posiedzenie. Omawiano kraj nowych mundurów, kolor i jakość materiałów. Zastanawiano się również nad sprawą, czy umundurować wszystkich urzędników pocztowych, czy też tych tylko, którzy z tytułu swego urzędu mają ja-

kąkolwiek styczność z publicznością.

Na posiedzeniu komisji tej żadnych uchwał nie powzięto. Odbędzie ona dalsze posiedzenie w miesiącu grudniu.

Dowiadujemy się, iż sprawa umundurowania jest rozpatrywana również w dziale administracji państwowej. Możliwe niezadługo doczekamy się, że i urzędnicy województw, starostw itd. przywdzieją również mundury.

Z Wielkopolski i Pomorza.

Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 1 na 2 bm. dr. Pawlak, Solankowa 54.

Nocny dyżur pełni apteka Pod Krzyżem. Biblioteka Miejska czynna w dni powszednie od godz. 19.30 do 20.30, w czwartki od godziny 18.30 do 19.30.

Pogotowie ratunkowe dniem tel. 417, nocą tel. 276.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

REPERTUAR KIN:

Kino X: „Wschód słońca“.

Zołnierskie: „Kurjer carski“.

Kino Mątwy: „Pogromcy przestworzy“.

Uwaga, Ch. D. I. Zebranie zarządu Ch. D. odbędzie się w 4 grudnia br. o godz. 17 w oddziale „Dziennika Bydgoskiego“, Rynek 20. Ze względu na ważność spraw organizacyjnych, obecność wszystkich członków konieczna.

(—) Kobierski, prezes.

Pokwitowanie. Rodzice chrześni z okazji poświęcenia i otwarcia lotniska w Inowrocławiu złożyli ogólną kwotę 5.447,15 zł. Ofiarodawcom Miejski Komitet L. O. P. P. składa za to jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Ceny targowe. W Inowrocławiu w dniu 29 listopada br. płacono za masło mlecz. 1,60 zł, masło wiejskie 1,40 zł, jajka 1,40 zł, ser 20 gr, zające 3,50—4,00 zł, kury 1,80 zł, króliki para

2,00 zł, gołębie para 80 gr, jabłka 40 gr, gruszki 40—45 gr, cebula 15 gr, buraki 10 gr.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Dnia 29 listopada br. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi niej. Maciej Staszak z Inowrocławia. Staszak przy przenoszeniu regału z narzędziami w warsztacie elektrowni miejskiej, został przygnieciony do muru tak nieszczęśliwie, że doznał zgniecenia klatki piersiowej, oraz ogólnych kontuzji. Nieszczęśliwą ofiarę przewieziono do szpitala powiatowego w Inowrocławiu. Stan Staszaka jest dość groźny.

Nieszczęśliwy wypadek. Dnia 28 listopada zdarzył się w Palmowie (powiat nieszwawski) nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą kalectwo młodej kobiety. Niej. Helena Krzymińska siedziała przy stole wraz ze swym gospodarzem, który nabijał dubeltówkę. W pewnej chwili padł strzał i kula ugodziła Krzymińską w łokieć lewej ręki. Nieszczęśliwą ofiarę przewieziono do szpitala powiatowego w Inowrocławiu. Stan Krzymińskiej jest groźny.

Pomorze — Inowrocław.

W niedzielę 3 grudnia o godz. 20 w Sokolni przy ul. Szymborskiej w Inowrocławiu, odbędzie się sensacyjne zawody zapalnicze i w podnoszeniu ciężarów pomiędzy drużyną K. S. „Sila” Toruń a S. C. A. „Sokol” Inowrocław.

Spełnijmy nakaz miłości chrześcijańskiej.

Odezwa Komitetu Funduszu Pracy w Inowrocławiu.

Kryzys gospodarczy trwa w dalszym ciągu i pogłębia groźne zjawisko bezrobocia. Państwo nasze skutkiem tego posiada wiele tysięcy rodzin bezrobotnych, którym szczególnie w okresie zimy grozi głód i nędza.

Czynimy wszystko, co jest w naszej mocy, aby zatrzymać wzbierającą falę bezrobocia na terenie m. Inowrocławia i użyć niedoli tych, co nie mogą na chleb powszedni zapracować, lecz w usiłowaniu tych winniśmy znaleźć pomoc ze strony całego społeczeństwa.

Spółczesność nasze winno zjednoczyć się w jednym wspólnym wysiłku dla ulżenia doli i składać oraz gromadzić odpowiednie fundusze które pozwolą przyjść z pomocą najwięcej cierpiącym. Czas nagli — niema ani chwili do stracenia!

Inowrocław, jako miasto wydzielone na wielką liczbę bezrobotnych, którzy w czasie trwania kampanii w okolicznych cukrowniach znajdują pracę na krótki czas, a przez resztę miesięcy pozostają bez pracy.

Z pomocą winno iść w pierwszym rzędzie obywatelstwo mające stały zarobek. Podobnie, jak w inne lata, tak i tej zimy, Komitet uprasza, aby każdy obywatel(ka) opodatkował się na rzecz naszych najbiedniejszych. Poza datkami w gotówce, uprasza się również o ofiary w odzieży nowej lub zniszczonej.

Ofiary pieniężne należy składać do K. K. O. m. Inowrocławia na konto Komitetu Funduszu Pracy, dary zaś w naturaljach do firm „Rolnik” lub „Plon”, a żywność do sekretariatu Komitetu przy ul. Św. Ducha 9.

Mogilno.

Wybory do rady miejskiej. Z listy nr. 1 (sanacyjnej) wchodzi do rady miejskiej następujący kandydaci: R. Jerzykiewicz adwokat, J. Duszynski robotnik, Szarzyński Jan listonosz, Pukaczewski J. robotnik, Rosada St. adwokat, Stręk Sylwester m. krawiecki. Z listy nr. 3 (wszechstanowej): Nowak Fr. aptekarz, Sołtyśiak Fr. m. rzeźnik, Ubański M. m. malarz, Olejniczak Wł. m. dekarz, Paprotny J. kupiec, Podolski R. malarz, Michalak Aleks., Szymkowiak Ignacy ksiązkowy, Skibiński St. murarz, Andrzejewski Sylw. dyr. Banku Ludowego.

Pożar. Z nieustalonej przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Dyman Heleny w Jeziorach Małych trawiąc stodołę i przybudówkę. Spaliła się również młockarnia, siecziarnia i inne narzędzia rolnicze.

Ostrożnie przed oszustem-symulantem. W powiecie naszym kręci się jakiś podejrzany symulant, który obchodzi poszczególne miejscowości, symulując chorobę. Ostatnio przebywał on w oborze maj. Ludzisko, skąd udał się do Górek, tam został wyrzucony bowiem udowodniono mu symulację.

Upozorowany napad. Do posterunku P. P. w Wójcynie zgłosił się Józef Walczak z Gaju, donosząc o napadzie, jakiego dokonano na niego kiedy wracał późną porą do domu rowerem przez las. Napadniętemu rzekomo miano odebrać tekę zawierającą garderobę wartości 185 złotych. W czasie badania Walczaka przez posterunkowe, okazało się, że napad został upozorowany przez niego, to też Walczak będzie odpowiadał za wprowadzenie władzy w błąd przed sądem który da mu nauczkę na przyszłość.

Do wszystkich bezrobotnych zwraca się Komitet z usilną prośbą, aby grosz dziś zarobiony oszczędzali i przyjmowali każdą pracę. Z powodu bowiem panującego kryzysu gospodarczego i zubożenia społeczeństwa, nie będzie można zaspokoić wszystkich potrzeb, a zapomogi wydawać się będzie jedynie za pracę.

Stąpmy do pracy, aby przy zrozumieniu wzajemnych potrzeb zadość uczynić obowiązkom i nakazom miłości chrześcijańskiej.

Komitet Funduszu Pracy na m. Inowrocław
prezydent Jankowski, przewodniczący.

Toruń.

Nocny dyżur apteczny pełni do środy włącz. apteka „Centralna”, ul. Chelmińska.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11.30 i od 16 do 19.

REPERTUAR KIN:

Mars: „W blasku księżycy“.

Światowid: „A. L. 14 zatonięła“.

Palace: „Nie będziesz kurtyzana“.

Lira: „Sherlok Holmes“.

Corso: „Tom Mix“.

TEATR NARODOWY.

W piątek o godz. 20 drugi i pożegnalny występ włoskiego tenora Norberto Ardelli. Ceny niższe.

W sobotę o godz. 20 premiera „Proszczę wśród ubogich“.

Doroczne walne zebranie Pomorskiego Okręgowego Związku Hokeja na lodzie odbędzie się w piątek, dnia 8 grudnia br. w sali Dworu Artusa o godz. 11 w pierwszym terminie, względnie o godz. 11.30 w drugim terminie z ważnością uchwał bez względu na ilość obecnych członków.

Spółczesność m. Torunia na samolot Challenge'owy „Pomorze“. Komitet Miejski L. O. P. P. podaje do publicznej wiadomości, że społeczeństwo m. Torunia w ostatnich dniach złożyło dalsze ofiary na ufundowanie samolotu

Kto zasiadać będzie w nowej radzie miejskiej.

Przeminał wreszcie podgorączkowy okres przedwyborczy, ustały bójk i awantury bojówkarzy, wybrano nowych członków do rady miejskiej. Nie taki jednak wynik, jakiego się szczególnie sanacja spodziewała. Zbyt pewni siebie, zapomnieli, że tupet na Pomorzu nie poplaca a najmniej przekonywuje tutejszych obywateli łobuzerskie wystąpienie bojówkarzy. Były swego czasu w 1930 roku wybory do sejmiku, powędrowali wówczas niektórzy do Brześcia, dlatego nie miałyby nikt nie siedzieć w areszcie w Toruniu zwłaszcza, że wybory za pasem? Znalazło się więc kilkunastu za kratami, mało jednak było tych, których widziano z pałkami awanturujących się w lokalu Dworu Artusa, gdzie szkody przez nich wyrządzone sięgają 5 tys. złotych.

Mimo wszystko dokonano wyboru. Z listy sanacyjnej zostali wybrani: Leon Penkalla, prezes Zw. Restauratorów z okręgu 1; Roman Kociński, dyr. szkoły przem.-handl., dr. Marcelli Łukowicz, lekarz i Katarzyna Drozdowska z okr. 2; mgr. Teofil Schab, Artur Szulc, prezes Zw. Cechów Rzem., Paweł Billert, kupiec i Marja Kulczkowska, prezeska Zw. Pr. Obyw. Ko-

Stroje, klejnoty, bogactwa
bledną,



wobec świeżej cery i pięknego ciała

Artyści i poeci współzawodniczyli z sobą zawsze w opiewaniu zalet, którym los obdarza kobiety. Darem takim jest w pierwszym rzędzie świeża, młodzieńcza cera, którą osiąga się tylko i zachowuje przez regularne używanie mydła Palmolive.

Do wyrobu mydła Palmolive służą słynne olejki owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych. Obfita jego piana usuwa łagodnie wszelkie nieczystości i ożywia obieg krwi, nadając twarzy aksamitną miękkość i giętkość młodości.

Niech Pani używa mydła Palmolive nie tylko do twarzi, lecz także do pielęgnowania całego ciała, a zdziwi się Pani, jak prędko skóra Jej stanie się delikatna i aksamitna.

Colgate-Palmolive, Sp. z o. o.



PALMOLIVE - SHAMPOO
PIELĘGUJE WŁOSY JAK MYDŁO PALMOLIVE CERE

FORDON. Tow. św. Wincentego a Paulo urzędują w niedzielę 3 grudnia w salach Strzelniczy wenię na rzecz najbiedniejszych naszej parafii. Panie dokładają wszelkich starań, aby goście jak najbardziej zadowolili i spodziewają się, że wszyscy poprą ten zbożny wysiłek.

„Coś tu nie w porządku“.

Taki był tytuł ostatniej farsy w teatrze narodowym. Tym razem dzieje się to nie na scenie ale w życiu gospodarczym. Skończyły się agitacje przedwyborcze, odbyły się wybory, jakoś jednak pozostały one nie bez odgłosu.

Pomijając już ostatnie ekscesy bojówkarzy, które w znacznej mierze przyczyniły się do niepowodzenia listy sanacyjnej, mamy tu ciekawsze szczegóły, które i prowodyrów, kierowników i samych sprawców dokładnie określają i formują ich zgry uplanowany cel. Różni różnie o tem plotą. Niewątpliwie śledztwo wykaże, ile w tem intrygi, a ile prawdy.

Podkreślić pragniemy, że ostatni eksces przedwyborczy należy bezwzględnie potępić, obojętnie kto był winowajcą.

Podobno są bardzo ciekawe dowody, które naprowadza na właściwe drogi i ułatwią wykrycie mącieli spokoju i bezpieczeństwa publicznego. Zaciekawia, względnie dziwne rzuca na całość światło fakt, że w związku z zajęciem piątkowym aresztowano podobno aż 12 narodowców a dwóch tylko z bojówkarzy.

Różni to różnie tłumaczą. W każdym razie coś tu nie w porządku!

Odczekać nigdy nie zaszkodzi. Sensacja gotowa!

SOLEK KUJAWSKI Srebrne gody małżeńskie obchodzili pp. Farulewscy z Solca Kuj. Mszę św. na intencję jubilatów odprawił miejscowy ks. prob. Badura. Liczny udział rodziny i gości oraz nadesłanych życzeń przyczynił się do uświetnienia tej uroczystości. Jubilatom „Szczęść Boże!“

Koronowo.

W więzieniu karnym zaszyli od 1. 11. br. następujące zmiany personalne: na opuszczone stanowisko kom. Zabielskiego przybył p. kom. Żabicki, zaś stanowiska aspirantów objęli pp. Cymbała i Lafeld.

U kajakowców. Z zadowoleniem mogą kajakowcy spojrzeć na miniony sezon, który uwydatnił się niespożyta pracą nad rozwojem Klubu. Na walnym zebraniu ustępującemu zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorium. Nowy zarząd, w składzie pp. St. Korza prezesa, M. Switalskiego i M. Kowalowej wiceprezesów, J. Blewa sekretarza, W. Gollnika skarbnika, St. Krakowskiego kapitana i St. Nowackiego gospodarza, daje rękojmie, że będzie w dalszym ciągu kontynuował pracę nad rozwojem Klubu.

Ustrów.

Osobiste. Długoletni naczelnik sądu grodzkiego a ostatnio sędzia sądu okręgowego p. Zabierowski, przeniesiony został z dniem 1-go grudnia na własną prośbę — na stanowisko sędziego do Bydgoszczy.

50-lecie pracy adwokackiej.

Znany adwokat i notariusz poznański p. Ludwik Cichowicz święcił 50-lecie swej pracy zawodowej. Rada adwokacka uczciła ten jubileusz specjalną uroczystością.

Challenge'owego pod nazwą „Pomorze“. Lista nowych ofiarodawców przedstawia się następująco: 1) p. plk. Wolszlegierowa z okazji urządzonych przyjęcia zwycięzców balonowych kpt. Hynka i por. Burzyńskiego 22,20 zł, 2) Cech kominiarski 28,10 zł, 3) urzędnicy zarządu miasta 35,51 zł, 4) Inspektorat Pracy 7,70 zł, 5) 8 szpital okręgowy 25,60 zł, 6) korpus oficerski 31 p. artylerji lekkiej 50 zł, 7) 8 dywizjon żandarmerji 21,30 zł. Powyższym ofiarodawcom Komitet Miejski L. O. P. P. wyraża jak najserdeczniejsze podziękowanie i uprasza o dalsze składanie ofiar.

Zmiany w Zw. Strzeleckim?! W Związku Strzeleckim zachodzą podobno ciekawe zmiany, mianowicie, ustępuje dotychczasowy wiceprezes p. Czarnik a na miejsce prezesa wchodzi p. Lech Czarlński?!

O czym ludziska gadają...

Mówią, że ostatnie wybory przyczyniły się do poważnych przesunięć służbowych. Podobno zanosi się na zmiany kierowniczych stanowisk w policji, województwie a nawet i „jednostka nie do zastąpienia“ ma ustąpić?!

Niedosć, że nie wniosła ona w myśl zapowiedzenia swego sanacyjnego sztandaru zwycięskiego z wyborów do ratusza, ale zwinie swoje skromne manatki i ruszy w dalsze drogi na polów szczęścia i fortuny.

bię z okręgu 3; Franciszek Wienczek, mistrz introlig. i Teofil Kandyba, profesor sem. z okr. 4; Andrzej Gośliński, kupiec i Stanisław Przysocki, adwokat z okręgu 5; Józef Raniszewski restaurator i Józef Drecki, architekt z okręgu 6; Andrzej Drygalski, urzędnik pocztowy z okr. 7; Edward Stefanowicz, prezes Zw. Zakł. Graficznych z okręgu 8; Kazimierz Rolewski, mistrz stolarski z okręgu 9; Hieronim Merdas, syndyk Tow. Kupców Chreśc. i Kazimierz Dąbrowski, prezes inwalidów z okręgu 10.

Radni z innych list wybrani zostali, jak następuje (w porządku alfabetycznym):

Z listy nr. 2 PPS. CKW. — Józef Pohl.
Z listy nr. 3 NPR. — Antoni Antczak, Stefan Malchrowicz, Walenty Malinowski, Wł. Stępniewski.

Z listy nr. 4 Str. Nar. — Teofil Anusiak, Józef Augustyniak, Jakób Bąk, dr. Władysław Burek, Zofia Doerfferowa, Feliks Lewandowski, Ludwik Ławniczak, Ignacy Mazany, Stefan Michałek, Jan Nowak, Antoni Osmański, Wincenty Osmański, Agaton Przeperski, Henryk Wolniowski, dr. Stanisław Woyda i Stanisław Wysocki.

Kronika

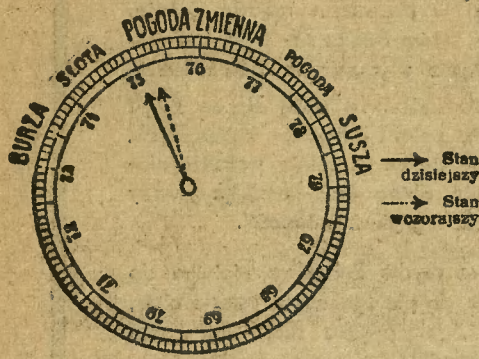
Bydgoszcz, dnia 1 grudnia 1933 roku.

KALENDARZYK.

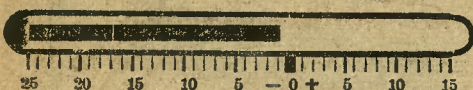
Dziś: Elżbieta b., Natali.
Jutro: Bibjany p. m., Hipolita.
Wschód słońca o godzinie 7.50.
Zachód słońca o godzinie 15.48.

Stan pogody

Dziś naogół chmurno i lekki mróz. Sta-
be wiatry z kierunków południowych.
Wczoraj wieczorem spadł w Bydgoszczy
zapowiadany śnieg.



Termometr wskazywał dziś rano



DYZURY NOCNE APTEK

od 27. XI. do 3. XII. 1933 r.

- 1) Apteka Piastowska.
- 2) Apteka pod Orlem.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w piątek, wielka operetka Kalma-
nowska z chórami i baletem „**DZIEWCZE
Z HOLLANDJI**”, na której publiczność okla-
skuje z zapalem przepiękne melodie oraz
świetną grę pp. Lubiczówny, Morozowicz-
owej, Wańskiej, Cirina, Cybulskiego, Dow-
munta, Dytrycha, Dzwonkowskiego, Iwań-
skiego, Jeskego i Lochmana oraz uroczą
Grossównę w balecie pod batutą K. Kulec-
kiego.

Występy **Kazimierzy Skalskiej**, obdarzo-
nej niezwykłą urodą, artystki ekranu i sce-
cy, obudziły żywe zainteresowanie. Zna-
komita artystka wystąpi w niezmiernie we-
sołej, tryskającej humorem wytwornej ko-
medji P. Franka „**GRAND HOTEL**” w re-
żyserji R. Niewiarowicza z udziałem pp.
Łukowskiej, Cirina, Cybulskiego, Dytrycha,
Kalinowskiego, Niewiarowicza i Wilamow-
skiego. Nowe wnętrza projektuje p. Ha-
wrykiewicz.

— **O przepowiadaniu pogody.** Oddział
Bydgoski Polskiego Towarzystwa Przyrod-
ników im. Kopernika urządza w niedzielę
3 grudnia br. o godz. 16 w sali Państwowego
Instytutu Naukowego Gospodarstwa
Wiejskiego, plac J. Weysenhoffa 11, poste-
dzenie popularno-naukowe, na którym p.
prof. Władysław Rutkowski wygłosi wykład
p. t. „O przepowiadaniu pogody”. („o przy-
rządach meteorologicznych”). Wstęp bez-
płatny. Goście bardzo mile widziani.

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych.** W
niedzielę, 3 grudnia odbędzie się o godz. 11
w kaplicy św. Florjana nabożeństwo z ka-
zaniem i Komunią św. adwentową. Oka-
żają do spowiedzi św. w sobotę, od godz. 6
wieczorem. W niedzielę wieczorem zebra-
nie plenarne Tow. Pol. Katol. Głuchonie-
mych w lokalu zebrań przy ul. Jana Kazi-
mierza.

— **Jarmark na konie, bydło rogate i na
trzode chlewną** odbędzie się we wtorek 5
grudnia br. od godz. 8 począwszy na Tar-
gowisku przy Rzeźni Miejskiej.

— **Wieczorek sokół.** Sokół III urządza o-
statni przed adwentem wieczorek taneczny w
sobotę, dnia 2 grudnia br. od godz. 19 do 3 w
hotelu Lengning, ul. Długa 37. Zarząd tow. za-
prasza na wieczorek ten wszystkich członków
gniazda i bratnich towarzystw oraz zaproszo-
nych gości.

Dziś koncert „Echa”.

Znakomity i powszechnie znany w Byd-
goszczy chór męski **Tow. śpiewaczego
„Echo”** wystąpi dziś w auli gimnazjum
Kopernika o godz. 20 z koncertem, w któ-
rym obok pięknych utworów Lachmana,
Galla, Nowowiejskiego i innych, wykona
wspaniałą kompozycję **Walek-Walewskiego**
„**Pogrzeb Kazimierza Wielkiego**”. W kon-
cercie, prócz chóru, udział biorą artysta
Teatru Miejskiego p. Granowski (tenor)
i prof. Edmund Rösler (fortepian). Ceny
miejsc od 50 gr do 2 zł.

— **Rodzina Wojskowa**, koło Bydgoszcz urzą-
dza 8 grudnia br. „**Mikołajka**” dla dzieci w sali
„**Pod Orłem**”, ul. Gdańska. Początek o godz. 15.
Wstęp 99 gr. dla dzieci, 49 gr. dla dorosłych.
Moc niespodzianek.

Grudniowa rata Pożyczki Narodowej.

Kto nie podpisał pożyczki nie może być dostawcą.

Jak to już podawaliśmy, od dnia 1 grudnia,
t. j. od dziś wszystkie placówki subskrypcyjne
będą przyjmowały wpłaty na trzecią — grudni-
ową ratę pożyczki narodowej. Wszystkie związki,
stowarzyszenia, organizacje społeczne i gospo-
darcze są powołane do tego, aby jak przy
pierwszych dwóch ratach, czuwać i przypominać
swoim członkom, by we własnym interesie w
terminie między 1 a 5 grudnia włącznie wpla-
cili III ratę pożyczki. Dla ułatwienia pracy
Urzędowi Skarbowym jak i wszystkim innym
placówkom subskrypcyjnym wszyscy subskry-
benci, którzy indywidualnie wplacają przypada-

jące od nich kwoty, winni w miarę możliwości
wnieść III ratę w kasie tej placówki, w której
dokonywali wpłat I i II raty. Ponadto ci sub-
skrybenci, którzy otrzymali od Komitetów Oby-
watelskich dyplomy pożyczkowe, powinni rów-
nocześnie zaraz przy wplacaniu III raty zgła-
szać swoje dyplomy w celu odnotowania na nich,
że rata grudniowa została wplacona. Bez ta-
kiej adnotacji bowiem dyplom traci swoją war-
tość już z dniem 1 grudnia i nie może służyć
nadal jako dowód spełnienia obowiązku oby-
watelskiego wobec Państwa.

Wobec tego, że przy rozmaitych dostawach,
przetargach i t. p. zarówno władze i urzędy
państwowe jak i wszelkie instytucje prywatne
żądadają okazywania dyplomów pożyczkowych,
zaopatrzonej przytem taką adnotacją, zainte-
resowani winni dla własnego dobra pamiętać
o tej doniosłej dla nich sprawie. Mnożą się bo-
wiem wypadki odpadania firm czy osób przy
przetargach z powodu braku odpowiednio po-
świadczonych dyplomów. Poza tem urzędy skar-
bowe zostały upoważnione do wydawania w
razie zagubienia nowych znaczków pożyczki na-
rodowej tym subskrybentom, którzy będą mogli
wylegitymować się kwitami z uiszczenia III raty.

**Powagi naukowe stwierdziły, że zale-
cany przy sklerozie sok czosnku usu-
wa bóle i zawroty głowy, mroczyki przed
oczami, bezsenność, uczucie lęku, ogólnie
prygnębienie. Wkrótce po rozpo-
częciu kuracji czosnkowej następuje
przyływ energii, dobrego samopoczucia
i powraca zdolność do pracy. Ory-
ginalny z marką F. F. wyrobu Apteki
Mazowieckiej Doktora Sklepińskiego,
Warszawa, Mazowiecka 10. — Broszu-
rę o kuracji czosnkowej wysyłamy bez-
płatnie.**

— **Wieczornica z okazji „Dnia Ubogich”** od-
będzie się w Kasynie Cywilnym dnia 3 grudnia
o godz. 17. W programie utwory Lewackiego,
Osmańskiego, odegrane przez sekcję mandoli-
nistów Chrześcijańskiego Związku Młodzieży
Pracującej „**Odrodzenie**” pod dyr. p. Szumań-
skiego. Nadto solowe występy skrzypcowe oraz
fortepianowe Ireny Klikowiczówny i Fr. Kaź-
mierczaka, ucznia Miejskiego Konserwatorium
Muzycznego, jak również duet cytrysty p. Hei-
jodora Borowskiego i gitarzysty p. Maksymilja-
na Szarafińskiego. Referat p. t. „**Miłosierdzie
zasadniczą cechą chrześcijaństwa**” wygłosi p.
rektor Dachtera.

— **Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet** po-
czuwa się do milego obowiązku podziękowania
p. dr. Kercowi za serdeczną, a bezinteresowną
opiekę nad dziećmi w ochronce w Małych Bar-
todziejach.

Ciasta na Święta mogą się udać tylko
wtedy, gdy dodatki potrzebne są dokładnie
odważone. **Wagi kuchenne** i wszystkie
sprzęty do wypieku domowego wystawia **firma
F. K r e s k i, Bydgoszcz, ul. Gdańska 9**
w swym oknie wystawowym. (2.529)

— **Wieczór wokalnemu-muzyczny z udziałem**
wybitnych sił artystycznych: p. Chmielarskiej,
p. prof. Galvani, p. Heleny Grossówny, prima-
baleiny teatru miejskiego w Bydgoszczy, p.
prof. Pelińskiej i p. Jasińskiego odbędzie się
w sobotę 2 bm. w auli gimnazjum im. Koper-
nika. Czysty dochód przeznaczony jest na zapo-
mogi gwiazdkowe dla wdów i sierot po pra-
cownikach kolejowych. O liczny udział pu-
bliczności prosi koło pań przy Rodzinie Kole-
jowej.



NAGRODA IX. Nr. 49. Na drodze. (St. Stepczyński — Bydgoszcz).

Jaki będzie przebieg pogody w grudniu?

Pierwszy i trzeci tydzień grudnia w znaku podniecenia i ważnych wydarzeń.

Pierwsza dekada (od 1 do 10 grudnia):
Początek tego okresu przyniesie w zachod-
nych i południowych dzielnicach Polski po-
godę zmienną lub mglistą z miejscowym
śniegiem i wahającą się temperaturą. Do-
piero w następne dni wpływy lądowe biorą
górną, co spowoduje większe ogólne rozpo-
godzenie i napływ fali zimna z północnego
wschodu, powodującej w głębi Rosji już od
szeregu dni mróz 40-stopniowy. W pier-
wszych dniach dekady wietrzno, na wybrze-
żu burzliwie. Na morzu zalegnie gęsta
mgła.

Druga dekada (od 11 do 20 grudnia): Ni-
niejsza dziesiątka dni stoi pod znakiem po-
gody krytycznej. Fala mrozu, o ile zajęła
poprzednio zachód Polski, zaczyna się za-
lamywać. Jednocześnie rozpoczyna się na-
pływ chłodnych polarno-morskich mas po-
wietrza, powodujących na obszarze kraju
pogodę ogólnie zmienną przy chwilami po-
rywistych wiatrach i z większymi opadami,
szczególnie około 12 i od 15—20 grudnia.
Miejscami zamieć śnieżna. Skoki tempe-
ratury. W końcu dekady zaznaczą się
zaburzenia atmosferyczne i możliwość nie-
spodzianek w pogodzie.

Trzecia dekada (od 21 do 30 grudnia):
Nasampród jeszcze aura niepewna, ogólnie
raczej pochmurna i mglista z lokalne-

mi opadami przy temperaturach w pobliżu
zera na zachodzie a kilku lub kilkunastu-
stopniowym mrozie na wschodzie Polski.
W następne dni zmiennie i większe prze-
jaśnienia, lecz wietrzno. Wzrost tempera-
tury. Przy samym końcu dekady nastąpi
pogorszenie się stanu pogody i ponowne
oziębienie.

KRYTYCZNE WPŁYWY KOSMICZNE

działają głównie około 1, 4/5, od 11—14, od
17—25 i około 31 grudnia. Najniebezpiecz-
niejsze konstelacje wskazują **pierwsze dni
miesiąca i druga dekada** grudnia, gdzie
prasa doniesie o licznych katastrofach ży-
wiotowych oraz gwałtownych i niepokoją-
cych wypadkach na lądzie i morzu. Istnie-
je też wówczas większe niebezpieczeństwo
katastrof w ruchu. **Krytyczny miesiąc dla
finansów i polityki.** Wzrost śmiertelności
i zbrodniczości. **Miesiąc grudzień stoi pod
znakiem doniosłych zmian i reform.**

Fr. A. Prengel.

Grudziądź.

REPERTUAR KIN:

Apollo: Jubileuszowy film polski „**Dzieje
grzechu**” z Karoliną Lubińską.
Gryf: „**Szalona noc w zoo**”.
Orzeł: „**Królowa szybkości**” i „**Maciste król
cyrku**”.

TEATR MIEJSKI

W sobotę akademja kościuszkowska, urzą-
dzona przez Sokolstwo III. okręgu. W progra-
mie koncert, popisy gimnastyczne i wykład. Ceny
miejsc minimalne. Początek o godz. 7 wie-
czorem.

W niedzielę o godz. 7.30 koncert instrumen-
talno-wokalny w wykonaniu orkiestry 65 p. p.
pod batutą kapelmistrza p. por. Hryniewicza,
przy udziale Szkoły Podchorążych rez. 65 p. p.
Czysty zysk przeznaczony jest na najbiedniej-
szych miasta.

Koło Panien przy Kat. Stow. Polek. Msza
św. za zmarłą członkinią s. p. Franciszkę Ra-
fałską odprawiona zostanie w sobotę dnia 2
grudnia o godz. 7.15 w kościele św. Ducha.

Chór męski „Echo” urządza w sobotę 2 grud-
nia w salach hotelu Pod Lwem wieczorek to-
warzyski z występami chóru.

Uroczysty wieczór listopadowy. Staraniem
Kat. Stow. Polek odbędzie się w poniedziałek
4 grudnia o godz. 19.30 w auli gimnazjum ma-
tematyczno-przyrodniczego uroczyste zebranie
ku uczczeniu powstania listopadowego. Wstęp
bezpłatny.

Ćwiczenia młodzieży Sokola I w wieku od
lat 14—17 odbywają się we wtorki i piątki od
godziny 8 wieczorem w sali gimnastycznej szko-
ły powszechnej przy ul. Brackiej, gdzie przy-
muje się również nowych członków.



NAGRODA X. Nr. 16. Gospodarstwo. (J. Olszewski — Nowe).

Oficerowie rezerwy okr. pomorskiego.

W Grudniadzu odbył się zjazd prezesów i delegatów Związku Oficerów Rezerwy okręgu pomorskiego.

Zarząd okręgowy reprezentowany był na zjeździe przez prezesa mjr. Palucha oraz wiceprezesów mec. Spikowskiego z Bydgoszczy, Wielowiejskiego z Grudziądza, sekr. Pokorskiego i skarbnika Klimczewskiego. Reprezentowane były pozatem następujące koła: Brodnica, Bydgoszcz, Chelmno, Chojnice, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno, Mogilno, Nakło, Nowe Miasto, Sępólno, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola i Włocławek.

Sprawozdania wykazały poważny rozrost organizacji. Koło grudziądzkie jest najmniejszą i najżywotniejszą, licząc 230 członków, ponadto mając sekcję podchorążych w liczbie 50 członków. Niemniej sprawnie pracują koła: gdyńskie, bydgoskie, toruńskie, tczewskie, jak i wogóle wszystkie reprezentowane na zjeździe.



Limno, mokro! Błatego..... NIVEA

Działać zapobiegawczo t. zn. codziennie wieczorem natrzeć twarz i ręce Kremem Nivea, żeby uodpornić namiętnie skórę na ujemne wpływy ostrego powietrza. Zachowamy sobie wtedy delikatną i dostatecznie elastyczną cerę! A więc spróbujmy to już dzisiaj wieczorem.

KREM NIVEA kosztuje tylko zł. 0.40 do zł. 2.60

Polski produkt fabryki: PEBECO, Spółka Akcyjna w Poznaniu



W piątek, dnia 1 grudnia od godz. 17-ej schadzka. Dyżur pełni drh. Arkuszewski. Biblioteka czynna od 19-21-ej.

Zbiórka sekcji teatralnej w piątek, dnia 1 grudnia o godz. 20,15 w lokalu własnym, Poznańska 14. Komplet sekcji konieczny.

Dziś, w piątek o godz. 20 w Kasyńce Kolejowej rozgrywki szachowe między drużynami: SMP. Naprzód — Postęp.

Przyjeżdża św. Mikołaj. I znów — jak w latach poprzednich, zstąpi z wyżyn niebieskich na poziomy desek teatralnych w dniu 5 grudnia br. o godz. 4 po poł. św. Mikołaj, aby grzecznym dzieciętkom udzielić podarunków, niegrzecznym zaś admonicji zapomocą różeczki. Przyjście św. Mikołaja poprzedzi bajka p. t. „Śnieżka i siedmiu karłów”. Rodzice, którzyby chcieli, ażeby w imieniu św. Mikołaja doręczyli ich dzieciom podarki anioliwole, zechcą złożyć paczki w żeńskim katolickim gimnazjum humanistycznym miasta Bydgoszczy (ul. Staszica 4) najpóźniej w przeddzień przedstawienia, zaznaczając na każdym podarunku wyraźnie: a) imię i nazwisko obdarzonego, b) dokładne oznaczenie zajętą miejsca w teatrze.

KĄCIK HARCERSKI.

„... I z będziem przyrzeczeniu wierne...”

Związek harcerski, idąc za myślą przewodnią twórcy skautingu lorda Baden-Powella, wprowadza w życie swoje wzniosłe hasła, służące Bogu i Ojczyźnie. Niema zaprawdę w żadnej organizacji tyle mrówczej pracy nad wcieleniem tych zasad w czyn, co właśnie w naszych dobrze zorganizowanych drużynach harcerskich. Dopiero po odpowiednim przygotowaniu, młodzież przyzwyczajony się do przyszłych obowiązków, składa uroczyste przyrzeczenie harcerskie. Takie przyrzeczenie składały bydgoskie harcerki w ostatnią niedzielę jak również i w dniu 12. 11. br.

W jasny poranek niedzielny zebrały się pod sztandarem białej lilii całe zastępy harcerek, by tam przed swymi komendantkami, kapelanem i wobec swych starszych siostrzychoharcerek złożyć uroczyste przyrzeczenie harcerskie.

I nam, którzy patrzyliśmy na tę chwilę uroczystą składania przyrzeczenia harcerskiego, przypominał się ten dzień jasny, kiedy z drżeniem w sercu, a jednak z śmiało podniesioną głową powtarzaliśmy słowa harcerskiej przysięgi.

W miarę nadsyłanego materiału i możliwości będziemy umieszczali w naszym piśmie sprawy harcerstwa, którego znaczenie dla życia i przyszłości młodzieży doceniamy. W tej myśli otwieramy ten „kącik harcerski”.

Wśród drogerzystów bydgoskich.

Miesięczne zebranie obwodu II Związku Drogerzystów R. P. odbyło się przy bardzo liczny udział członków w Resursie Kupieckiej pod przewodnictwem prezesa p. B. Kiedrowskiego.

Bardzo obszerny referat na temat prac głównego zarządu Związku Drogerzystów R. P. wygłosił generalny sekretarz i naczelny redaktor „Wiadomości Drogistowskich” p. Ksawery Gadebusch z Poznania. Prelegent poruszył sprawę projektu nowelizacji rozporządzenia o wyrobie specyfików farmaceutycznych, dalej sprawę walki aptekarzy, głównie pracowników aptekarskich przeciwko drogerzystom, wyjaśnił sprawę dyplomów drogistowskich, które są obecnie ważne w całej Polsce, z krótkim uzupełnieniem dodatkowym z dziedziny ustawodawstwa dotyczącego handlu truciznami, a obowiązującego na terenie województw centralnych i wschodnich, a w końcu sprawę organu związkowego „Wiadomości Drogistowskie”, który przedstawia się bardzo pomyslnie dzięki popar-

Dwa lata więzienia za pobicie policjanta.

W sierpniu br. podczas zabawy leśnej w Samsiecznie, pow. bydgoskiego, pewna banda opryszków, złożona z ośmiu młodzieńców, uzbrojona w łaski, pałki gumowe i rewolwery, zaczęła zaczepiać gości, szukając okazji do bójki. Nie długo banda ta istotnie sprowokowała bójkę. Gdy zaczepiony przez opryszków Julian Pubanc nie chciał postawić im wódki, pobili go do utraty przytomności. Tak samo inni goście, którzy napadniętemu pośpieszyli z pomocą, zostali do krwi pobici przez opryszków. Zawiadomiono policję, która wysłała na miejsce bójki dwóch posterunkowych; Józefa Kosmowskiego i Józefa Samowskiego. Podczas przeprowadzania rewizji osobistej u podejrzanych osobników, opryszkowie w pewnej chwili

zręczyli się na posterunkowych i pobili ich pałkami gumowymi do krwi. Zdziczeni osobnicy znęcali się nad policjantami, odbierając im przytem broń.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Marjan Pilariski, Antoni, Józef i Bolesław bracia Pieruccy, Edmund Graczkowski, Stanisław Kardach i Baranowski.

Oskarżeni przyznali się częściowo do winy i pobicia policjantów.

Sąd ogłosił wyrok, na podstawie którego skazani zostali: Marjan Pilariski oraz trzej bracia Pieruccy każdy po dwa lata więzienia. Resztę oskarżonych sąd z braku dostatecznych dowodów uwolnił.

Inkasent Kasy Chorych w Inowrocławiu przed sądem.

W ubiegłą środę odpowiadał przed sądem okręgowym w Bydgoszczy za upozorowanie napadu rabunkowego i sprzeniewierzenie były inkasent Kasy Chorych w Inowrocławiu, 30-letni Józef Szafranski.

Szafranski w dniu 2 czerwca br. zawiadomił posterunek policyjny w Strzelnie, iż dnia poprzedniego o godz. 8 wieczorem, jadąc rowem z Stodolna, oddalonym około dwa kilometry, do Strzelna, został napadnięty przez dwóch nieznaną osobników, którzy zagrozili mu rewolwerem, zabierając mu tekę skórzaną, w której było 800 zł zainkasowanych składek. Jak twierdził oskarżony inkasent, jeden ze sprawców uderzył go tępym narzędziem w głowę, tak

że stracił przytomność i nic nie pamięta.

Policja przeprowadziła dochodzenia na miejscu, lecz żadnych śladów napadu nie znalazła. Przewodnik policji Budziak oświadczył zgóry inkasentowi, że napad był upozorowany. Przed sądem oskarżony temu zaprzecza. Na zapytanie sędziego, jaki oskarżony posiadał system broni, Szafranski nie znalazł odpowiedzi. Poza tem stwierdzono, iż prowadził on hulastyczne życie i w książkach stwierdzono pewne defraudacje.

Sąd uznał oskarżonego winnym zarzuconym mu czynów i skazał go na karę jednego roku więzienia i utratę praw honorowych na lat pięć.

Z ruchu zawodowego pracowników adwokatury i notariatu. Dziesięciolecie oddziału bydgoskiego.

W sobotę 25 bm. odbyło się w lokalu „Lening” w Bydgoszczy roczne walne zebranie oddziału bydgoskiego Związku Pracowników Adwokatury i Notariatu na ziemie zachodnie Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w Poznaniu przy udziale kilkudziesięciu członków miejscowych i zamiejscowych oraz delegata zarządu głównego i prezesa oddziału toruńskiego p. Szymkowiaka.

Zagał zebranie prezes oddziału bydgoskiego p. Piotr Kuchciński, przyczem z racji przypadającej w bieżącym roku dziesięciolecia organizacji bydgoskiej w dłuższym przemówieniu nakreślił obraz założeń i rozwoju organizacji zawodowej pracowników adwokatury i notariatu w byłej dzielnicy pruskiej wogóle, a w Bydgoszczy w szczególności. W przemówieniu swem p. prezes Kuchciński wskazał na konieczność zrzeszania się pracowników wszelkiej dyktasterji w związkach zawodowych oraz na konieczność, jakie organizacje te swoim członkom dają. Prezydium zebrania wybrano w osobach delegata związku głównego p. Szymkowiaka z Torunia jako przewodniczącego, p. Kędziory z Bydgoszczy jako protokółanta i pp. Brzezińskiego z Łabiszyna i Pestki z Wyrzyska jako ławników.

Sprawozdanie zarządu odczytał p. Werno z

Bydgoszczy, a uzupełnił je pod względem kasowym p. Burzyński z Bydgoszczy. Sprawozdanie wykazuje znaczną ruchliwość oddziału bydgoskiego mimo trudnych warunków, w jakich organizacja ta musi pracować, dzięki nadprodukcji inteligencji z sfer prawniczych, wskutek czego mnożą się w szeregach pracowników adwokatury i notariatu wypowiedzenia i powiększa się bezrobocie wśród pracowników umysłowych. Zubożenie obywatelstwa zaś przyczynia się do coraz częstszych redukcji poborów i t. p. Stan finansowy organizacji jest zadowalający. W imieniu komisji rewizyjnej wniosł p. Jaraczewski o udzielenie ustępującemu zarządowi powołania do działalności za okres sprawozdawczy.

W dyskusji przemawiali pp. Jaraczewski, Kuchciński i Lehmann, omawiając sprawozdanie, poddane krytyce w wszystkich jego szczegółach. Zwłaszcza obszerne, bardzo rzeczowe i treściwe przemówienie p. Lehmana, w którym mowa poddał analizie stan posiadania i wartość użytkową pracownika adwokatury i notariatu w czasach przeszłych, obecnych i przyszłych, wywołało wyjątkowe zainteresowanie się poruszoną przez mowę zagadnieniami społecznymi i gospodarczymi i nagrodzone zostało przez zebranych gromkimi oklaskami.

W wyniku wyborów do zarządu oddziału wybrano p. Piotra Kuchcińskiego ponownie prezesem, p. Jaraczewskiego zastępcą prezesa, p. Lisieckiego sekretarzem, p. Kędziore zastępcą sekretarza, p. Burzyńskiego ponownie skarbnikiem, a wreszcie pp. Bukowską i Kińczewskiego ławnikami. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Malinowski, Polsakiewicz i Dziatkowiak, a sąd koleżeński składa się z prezesa jako przewodniczącego oraz pp. Kallnika i Zwierzykowskiego jako członków.

Wypada podkreślić, że na wszystkie stanowiska w zarządzie jak również w komisjach wpłynęła tylko jedna lista, wobec czego wybory odbyły się przez akklamację.

W wolnych głosach poruszono kilka aktualnych kwestyj, a w szczególności postanowiono wznowić cotygodniowe wykłady z dziedziny nowych ustaw i rozporządzeń. Nowo wybrany prezes oddziału p. Kuchciński zebranie zamknął. Przedtem jednakże uczczono jubilatów w pracy zawodowej pp. Garskiego, najstarszego na gruncie bydgoskim pracownika adwokackiego oraz długoletniego prezesa oddziału p. Kardasia, który ma poza sobą 40 lat ciężkiej, lecz owocnej pracy zawodowej.



(PŁATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

Gdzie zamieszkać?

„Gastronomia” Hotel i Restaur., Dworcowa 19.

Gdzie się wykąpie?

W zakładzie kąpielowo - leczniczym „Sanitas”, Gdańska 27 w podwórzu.

Fryzjerzy

R. Formanowski, Mostowa 12. Zakład dla pań i panów. Trwała i wodna ondulacja, farb.

Cukiernie i kawiarnie:

„Grey” Gdańska 35, t. 212. Wysm ciastka, kawa.

„Cristal”, Gdańska 50 a, znakomite ciastka, pączki

Restauracje:

Restauracja i kawiarnia Berendt, Dworcowa 6, tel. 1090. Najlepsze śniadania, obiady, kolacje. Wyśmienite ciastka, kawa.
Bar „Morskie Oko”, Gdańska 10.

Kabarety

Kabaret „Oaza”, Pomorska 19.

Gdzie i co kupić?

Be-De-Te — Bydgoski Dom Towarowy — Gdańska 15. Największy dom tow. Polski zach.
Marja Kasprówic, dawn. Neumann, Gdańska 27. Specj. skład gorsetów, biustonosze, bielizna.
M. Susała, Stary Rynek 19. Pończochy, skarpety, rękawiczki, swetry, bluzeczki, trykotarże.
A. Marciniak, Długa 6, tel. 13-43. Hurt i detal. Żyrandele, materj. elektr. i radiotechniczne.
S. Stryzki, Długa 12. Tapety, linoleum, ceraty.
H. Kaszubowski, s.z.o.p. Długa 22. Zegarki, biżut.
Skóry i przybory siodlarsko-szewskie, Długa 8.
St. Niewczyk, Śniadeckich 2 poleca instrumenta muzyczne oraz przyjmując wszelkie naprawy.
Fa. Paprzycki, Zbożowy Rynek 4 (róg Bernardyńskiej) tel. 1549. Sprzęty domowe i kuchenne, gwoździe, łańcuchy, narzędzia rzemieślnicze i rolnicze.
Drukarnia Bydgoska S. A. Poznańska 12-14 — wykonuje wszelkie druki familijne, kupieckie i dla towarzystw — szybko, czysto i tanio.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń-Warszawa	2.26, 6.23, 8.06, 13.15, 15.43, 19.37, 21.50, 23.30.
Tczew-Gdańsk-Gdynia	0.47, 3.29, 6.55, 7.31, 10.41, 13.22, 13.35, 17.01, 18.15
Kościerzyna-Gdynia	0.55, 17.40
Nakło-Piła	3.45, 8.05, 14.35, 19.47, 0.01
Unieście-Brodnica	5.10, 8.11, 13.33, 16.09, 21.00
Inowrocław-Poznań	3.50, 6.14, 8.04, 11.45, 14.15, 15.47, 20.35, 22.59.
Wągrowiec-Poznań	5.02, 7.45, 13.36, 18.40, 23.06.
Inowrocław-Karsznice-Norby Nowe	14.15, 6.14, 22.59

Odpowiedzi redakcji

P. J. B. Bydgoszcz. Ulotki firmy „Wolworth” rozsyła „Reklama Pocztowa”, która przyjmuje zlecenia od wszystkich firm bez względu na wyznaczenie i narodowość właściciela firmy.

Wierny abonent Świecisz Młyn. Podać nie możemy ze względu na cenzurę.

A. K. Myśl, przez pana podaną zalecamy podnieść na zebraniu jednego z towarzystw powstańców.

H. B. Więcbork. — Do 1 października 1934 r. płacić nie trzeba. Co potem będzie — nie wiadomo.

— Koncert słynnego chóru Wiener Sängerknaben przesunięty został z soboty na niedzielę, dnia 3 grudnia godz. 20 w sali Kleinerta na Około. Wobec wielkiego powodzenia tego jedynego w swoim rodzaju chóru chłopięcego w różnych miastach, koncerty zostały powtórzone. Prasa zagraniczna z niezwykłym zachwytem rozpisuje się o wielkich walorach tych młodych śpiewaków. Szczególnie świetnym wykonaniem opery komicznej Suppégo „Flotte Burschen” jak i piosenkami ludowymi i kościelnymi podbija serca publiczności.

Dziś Koncert „Echa”

— Uroczyste rozdanie nagród uczniom i uczennicom Francuskich Kursów Sekwana oraz szkoły przygot. M. Régamey pod przewodnictwem p. prof. Uniwersytetu Poznańskiego Langlade oraz przedstawienie dla dzieci odbędzie się w niedzielę 3 bm. o godz. 16,30 w Państw. Szkole Przemysłowej, Św. Trójcy 37. Goście mile widziani. Wstęp bezpłatny.

— Z Tow. hodowli kanarków „Trel”. Dnia 26 listopada br. odbyło się nadzwyczajne zebranie towarzystwa hodowli kanarków „Trel” w lokalu przy ul. Warszawskiej 25. Zarząd i członkowie uchwalili, że dnia 8 grudnia br. odbędzie się w wymienionym lokalu premjowanie kanarków, którego dokona p. Maciucki z Poznania. Tego samego dnia o godz. 18 odbędzie się rozdanie nagród. Premjowane kolekcje można będzie zobaczyć dnia 9 i 10 grudnia br. w tym samym lokalu.

— Na dom wakacyjny w Meczyszczu żeńskiego Gimnazjum Humanistycznego w Bydgoszczy przeznaczony został całkowity dochód z popisu uczniów Miejskiego Konserwatorium Muzycznego, który odbędzie się w niedzielę, 3 bm. w auli Gimnazjum im. Kopernika (plac Kachanowski) o godz. 5 po poł. Piękny cel oraz niskie ceny wstępu od 49 do 99 gr umożliwią wszystkim wzięcie udziału w tej imprezie. Sprzedaż biletów w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 23. Fortepian koncertowy Blüthnera z f-my B. Sommerfeld.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 2 GRUDNIA.
WARSZAWA - RASZYN. 7:00: Audycja poranna. 12:05: Mało znane utwory z płyt. 15:40: Skrzynka strzelecka. 16:00: Audycja dla chorych. 16:20: Pieśni w wyk. Cecylii Węgrzynowskiej. 16:40: Lekcja języka francuskiego (kurs średni). 17:00: Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 18:00: „Tajemnica starych ksiąg”, odczyt. 18:20: Koncert solistów: Konrad Żelechowski (baryton) i Stanisław Tawroszewicz (skrzypce). 19:25: Fragment z „Bibuly” Józefa Piłsudskiego (kwadrans literacki). 18:40: Wiadomości sportowe. 19:47: Dziennik wieczorny. 20:00: Muzyka lekka. Orkiestra R. P. pod dyr. St. Nawrota i Stefan Witas (tenor). 21:00: Skrzynka poczt. techn. - korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. W. Frenkiel. 21:00: Koncert chopinowski w wyk. Margerity Trombini-Kazuro. 22:00: Odczyt w języku francuskim pt. „Jak się pracuje w Polsce”. 22:15: Muzyka lekka.
ZAGRANICA. Paryż (Radio-Paris). 21:00: „Potępienie Fausta” - Berlioz. Londyn Regional. 21:15: Koncert symfoniczny. Strasburg. 21:30: „Un soir de Reveillon”, film dźwiękowy Paramountu. Daventry. 22:40: Koncert chóru Ystalyfera.

PROGRAM W KINACH:

ADRIA. Mamy pierwszy raz sposobność podziwiania w filmie polskim gry zespołu złożonego z młodych artystów, którzy wnoszą na ekran dziecięcą szczerą i prostotę. Nikt nie może powiedzieć, kto widział tę czeredę żywą, pełną temperamentu, aby zawiodła pokładaną w niej nadzieję, których oczywiście duszą jest przedewszystkiem reżyser i tak zdolny, jakim jest właśnie Ford. Wyzyskał on w „Legionie ulicy” wszystkie efekty wzrokowe, techną w całość tempo i rytm prawdy codziennych zdarzeń wielkiego miasta. Wypad gazeciarzy z drukarni, wyciąg majdaniarzy, bója, a nadewszystko młodzieńki Fijewski, Rogulski i Zosia Mirska są naturalnymi obrazkami i postaciami ulicy. Dla młodzieży obraz ten to rzadkość wśród powodzi filmów o tendencyjnej treści, a dla starszych stanowi dzieło o słonecznej pogodzie. Prócz tego nadprogram. Początek o 5.

APOLLO (ul. Krasińskiego 23) wyświetla w dalszym ciągu ciesząc się wielkim powodzeniem arcydzieło dźwiękowe p. t. „Madame Dubarry”, o najwspanialszej wystawie tragedję z czasów króla Ludwika XV. W roli głównej po raz pierwszy w filmie dźwiękowym genialna Norma Talmadge. W nadprogramie obok innych dodatków wyświetlana jest groteska p. t. „Arka Noego” o wysokiej wartości artystycznej,

Bydgoskie szybownictwo na nowych drogach rozwoju.

(hak). Z działalnością i planami na przyszłość Bydgoskiego Koła Szybowcowego zapoznali się Czytelnicy „Dziennika Bydgoskiego” przez wczorajszy wywiad, którego naszymu współpracownikowi udzielił p. inż. Stabrowski, prezes koła. Uwalnia to nas od bardziej szczegółowego sprawozdania z walnego zebrania koła, które odbyło się wczoraj pod przewodnictwem p. dyr. Siemiradzkiego w sali Liceum Handlowego, a które w przeważnej części poświęcone było omówieniu dotychczasowej pracy i jej kierunku w najbliższej przyszłości.

Uważę licznymi przybyłymi na zebranie członków ściągnęła sprawa uchwalenia statutu koła, którego projekt przedstawił tymczasowy zarząd. Praca koła toczy się będzie przedewszystkiem w sekcjach, grupujących członków według przynależności do szkół, zawodów lub stowarzyszeń. Statut przyjęto po rzeczowej dyskusji z małymi poprawkami. Ustalono wysokość składek. Płacić będą członkowie czynni 2 zł, młodzież 1 zł, przyczem dalsze ulgi są dopuszczalne. Składka członka wspierającego wynosi od 50 gr miesięcznie.

Realną pracą koła, która wzmocni swe podstawy przez stworzenie szybowiska pod Fordonem, poprowadzi wybrany jednogłośnie zarząd:



Kto może - niech kupuje!

Kto kupuje, przyczynia się do zwalczania bezrobocia! — Kto na niewłaściwym miejscu oszczędza, dopomaga do większej nędzy! — **Kto kupuje, powiększa radość gwiazdkową!**



Dziś, t. j. w piątek wyjeżdża do Berlina drużyna polska dla rozegrania meczu państwowego z Niemcami. Skład drużyny — od prawej strony: Martyna, Matjas, Kotlarczyk, Nawrot, Kałuża, Kotlarczyk I, Mysiak, Albański, Pazurek, Bulanow (klęczą) Niechciol i Urban.

udźwiękowiona i wykonana w żywych kolorach. Warto już dla niej samej pójść do kina. Początek o godz. 5.

KRYSTAL wyświetla film, który nazwiemy i to zupełnie słusznie, operetką o pogodnym humorze i niezwykle wyszukany dowcipie pt. „Śpiew, calus, dziewczyna”. Dwie główne postacie, choć wszyscy w obrazie tym grają, śpiewają i tańczą świetnie, są Fröhlich i Marta Egger, ta ostatnia dosłownie primadonna operetki, śpiewa nadzwyczaj ładnie. Czytelniku, jeśli chcesz się ubawić, idź zobacz jak klienci kupują, a personel składu płyt gramofonowych sprzedaje swój towar. Co za masa pomysłów zabawnych, melodyjnej muzyki i tańców w takt nowoczesnych szlagierów. Poprzedni film był uśmiechem szczęścia, a obecny obraz jest szczerym uśmiechem radości beztrudnej. Prócz tego nadprogram. Początek o 5, 7 i 9.

MARYSIENKA nie pozwalając wyprzedzić się innym kinom w naszym mieście, rzuciła na swój ekran obraz z życia meksykańskich gór, zbójników i awanturników, którym przewodzi śpiewak, piękny Baltazar, p. t. „Dziewczę z gór”, którą odzwierciedla żywiolowa i ognista Nancy Brown. Oto poszczególne sceny: napad rozbojników na zamek gubernatora, walka z wojskiem, pojedynk na sztylety, porwane córki gubernatora, pościg i t. p., a wszystko to na tle gór posiada efekt nielada i stanowi miłą ca-

łość. Drugim obrazem jest rozkoszny „Miljon” o czarujących melodjach i porywającej akcji. Śpiewy, tańce oraz humor wypełniają każdą scenę. Początek o 5, 10, 6, 25 i 9.

REWJA. Na ekranie dawno niewidziany ulubieniec publiczności, bohater srebrnego ekranu Jack Holt w najlepszej swej kreacji, w interesującym filmie pt. „General Czeng”. Na scenie dziś premiera zupełnie nowej rewji w 12 obrazach pt. „Chodźcie do nas na pieszczoły” z udziałem gościnnie m. Charlię Chaplina w wykonaniu doborowego zespołu artystów warszawskich: Marjana Nowickiego, Igo Skorasińskiego, Felicji Kidowskiej, Zofji Kalinowskiej, Teresy Bianco i Lusi Wilskiej. Ceny miejsc kryzysowe. Sala dobrze ogrzana. W sobotę o g. 20 week-end (angielska sobota).

SLONCE (św. Trójcy). Dziś powtórzenie wielkiej komedji p. t. „Wesoły pechowiec” i wzruszający dramat p. t. „Sokół preji”. Nadprogram farsa „Pan Niezapominajki”. Początek o 7.

WOJSKOWE wyświetla dziś, jutro i w niedzielę potężny dramat, ilustrujący czasy panowania królów francuskich Ludwika XIII i XIV p. t. „Żelaza maska” (według trylogji Dumasa). W roli tytułowej Douglas Fairbanks. Prócz tego bogaty nadprogram. Początek seansu dnia 1 i 2 bm. o godz. 19 i 21, dnia 3 bm. o godz. 15, 17, 19 i 21. Dla młodzieży dozwolone. Cena biletu od 20 do 75 gr. Sala dobrze ogrzana.

DZIAŁ SPORTOWY

SENSACYJNY MECZ AUSTRIA — SZKOCJA 2:2.

Londyn. W Glasgowie wobec 62 tysięcy widzów rozegrany został w środę sensacyjny mecz piłkarski pomiędzy Austrią a Szkocją.

Mecz ten oczekiwany był z olbrzymim zainteresowaniem ze względu na to, że Szkocja posiada najlepszych piłkarzy w Wielkiej Brytanji, która jest ojczyzną piłkarstwa światowego, podczas gdy Austria dąży do odebrania hegemonji angielskiej w piłkarstwie na rzeź kontynentu europejskiego.

w Bydgoszczy w niedzielę, 3. 12. O godz. 12,30 w południe odbędzie się w Teatrze Miejskim

poranek sienkiewiczowski.

Najlepszym uczczeniem książki polskiej będzie oddanie hołdu wielkiemu pisarzowi, którego pamięć jest tak ściśle związana z Bydgoszczą. Słowo o Sienkiewiczu wypowie Bolesław Szczepkowski, recytacje z dzieł Sienkiewicza wygłosią dyr. Witold Belza, artyści Teatru Miejskiego Elżbieta Wiczorkowska i Czesław Kalinowski. Część artystyczną wypełni występ chóru „Echo” pod dykcją prof. Alfonsa Röslera. Ceny wstępu na poranek minimalne.

— Czarny mały piesek, podpelany, dobrze utrzymany, przybłąkał się, odebrać w Instytucie Rolniczym, wydział „hygienu zwierząt”, w godzinach urzędowych, od 8½ do 12, ul. Ossolińskich 14.

Po niesłychanie zaciętej walce, zawody przyniosły wynik nierozstrzygnięty 2:2. Do przerwy wynik był również remisowy 1:1. Rezultat zawodów świadczy, że Austria mimo, że nie udało się jej pokonać Anglików, jest jednak dla synów Albjonu coraz groźniejszym przeciwnikiem, a w każdym razie nie ustępuje im zbyt.

Przed spotkaniem Polska-Niemcy.

Drużyna polska w drodze.

Dziś, w piątek, o godz. 8,45 rano wyjechali z Warszawy nasi reprezentacyjni piłkarze na mecz z Niemcami do Berlina. Drużynie towarzyszą przedstawiciele władz piłkarskich i dziennikarze.

Niedzielnny mecz piłkarski Polska — Niemcy, rozgrywany w Berlinie, transmitowany będzie przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja.

Transmisja rozpocznie się o godz. 14-ej. Od tej chwili przez 10 minut nadawane będą przemówienia oficjalne, powitania drużyn, odegranie hymnów państwowych. Od godz. 15.20 do godz. 15.30 transmitowany będzie przebieg meczu w ostatnich jego 30 minutach.

Wrocław. W prasie dolnośląskiej pojawiają się w dniach ostatnich artykuły, poświęcone polskiemu piłkarstwu, świadczące o wielkim zainteresowaniu niemieckich sfer sportowych niedzielnym meczem Polska — Niemcy.

Artykuły te zawierają m. in. krótką charakterystykę poszczególnych naszych graczy reprezentacyjnych, historję polskiego piłkarstwa i t. p.

Przedsiębiorstwa autobusowe organizują na mecz niedzielny liczne wycieczki do Berlina.

BOKSERZY CZESKY W POLSCE.

Brno. Kombinowany zespół bokserki AFK Ziżka i Herosu, jaki w najbliższą sobotę, niedzielę i poniedziałek walczy w Katowicach, Król. Hucie i Krakowie, przeprowadził specjalne eliminacje celem ustalenia reprezentacyjnego składu.

W wyniku zawodów eliminacyjnych zespół czeski przedstawia się następująco: (kolejność od wagi muszej do ciężkiej): Bucek (Ziżka), Nawratil (Ziżka), Zolinka (Heros), Kosina, Stoklasek (oba Ziżka), Stöckl (Ziżka), Schmidt (Heros), Krejczl i Pasek (Ziżka).

Osobliwością zespołu jest Pasek w wadze ciężkiej, który dziś, w piątek, walczy przeciwko Węgrowi (w ramach meczu Czechosłowacja — Węgrv) i natychmiast po tem spotkaniu jedzie do Polski na trzy bezpośrednio po sobie następujące spotkania.

WICEMISTRZOSTWO ZAPASNICZE EUROPY ZDOBYŁ SASORSKI.

Sztekker wyeliminowany.

Monachjum. W Monachjum zakończył się międzynarodowy turniej zapasniczy zawodowców o mistrzostwo Europy w wadze ciężkiej. Tytuł mistrza zdobył znany w Warszawie zapasnik Kley (Niemiec), który w finale pokonał Polaka Sasorskiego. Sasorski jest przeło wicemistrzem Europy.

POMORSKI ZW. KLUBÓW KRĘGLARSKICH urządza w dniach 2 i 3 grudnia br. na kręgielni Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy premjowe kulanie przedświąteczne o 20 nagród. Rozpoczęcie kulania w sobotę o godz. 18, w niedzielę zaś o godz. 15. Wszystkich zwolenników sportu kręglarskiego zaprasza — zarząd P. Z. K. K.

Dnia 30 listopada 1933 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, syn, brat, szwagier, kuzyn i opiekun ś p.

Stanisław Malicki

przeżywszy 57 lat. W ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 grudnia o godz. 8 przed poł. z domu żałoby w Trzemiętowie na ementarz parafjalny w Bydgoszowie. (22512)

Osobnych zawiadomień nie wysyła się!

W środę, dnia 28 listopada br. zasnął w Bogu mój kochany mąż, nasz dobry ojciec, teść i dziadek ś. p.

Teodor Piotrowski

w 79 roku życia, o czym donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2-go grudnia br. o godz. 2 i o poł. z kaplicy nowego cmentarza farnego. — Msza św. w sobotę o godzinie 8.15 w kościele Jezucim. (22538)

Kancelarię adwokacką

przewodzą obecnie przy ul. Długiej nr. 55 (22499) **Przrbyszewski** adwokat.

„LUKULLUS'A“ KAKAO - HOLLANDA

wyrabiamy z najlepszych surowców p-g. holenderskich sposobów w jakości niedoścignionyl

Zakład optyczny Oskar Meyer wiało Jasińska i Zeller ulica Gdańska nr. 21 telef. 13-89

PROSZEK z KOGUTKIEM (MIGRENO-NERVOSIN) USUWA NA JUDORCZYNIENI **BOLE GŁOWY** MIGRENE, NEURALGIE, **BOLE ZĘBÓW**, **GRYPE**, PRZEZIĘBIENIA, **BOLE ARTRETYCZNE**, STAWOWE, KOSTNE I T.P. PROSZEK WYRABIAMY W POSTACI **TABLETEK** ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZEKÓW z KOGUTKIEM

Kafle

białe i kolorowe (1274)

Przenośne piece kafflowe

największy wybór najniższe ceny **O. Schöpfer** Bydgoszcz, Zduny 9.

Czytanie **Dziennik Bydgoski.**

Stocznia Gdańska

Adres tel. Stocznia Gdańsk. — Telef. 23 441

dostarcza

DZWONY KOŚCIELNE

ze specjalnego śpiżu o niedorównanej pełni i czystości tonów.

Reprezentacje w Polsce:

- Inż. A. Stołagiewicz, Warszawa, ul. Jasna 11. m. 5, tel. 699-18
- Inż. E. Dobosz, Katowice, ul. Stawowa nr. 3, l. p. tel. 2710
- Inż. H. Waker, Poznań, ul. Stowackiego 22, telefon 77-85
- Inż. T. Scibor, Lwów ul. Staszica nr. 5, m. 6, telefon 48-88
- Inż. J. Krzymuski, Łódź, ul. Traugutta nr. 9, telefon 141-83

W niedzielę, 3 grudnia o godz. 20-tej w sali Kleinerta na Okolu

występ słynnego chóru

Wiener Sängerknaben

były C. K. chór nadworny.

„Flotte Bursche“

Opera komiczna Fr. Suppégo

Ponadto pieśni kościelne i świeckie na cztery i więcej głosów oraz piosenki ludowe i wiejskie

Bilety do nabycia u Idzikowskiego po 2.50 i 1.50 zł, u Hechta po 2.50 i 2.00 zł i u Dittmanna (Jagiellońska) po 3.50 i 1.50 zł. (22536)

Licytacja.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. poz. 580) I Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 2 grudnia 1933 r. o godz. 10 w lokalu Składnicy Skarbowej przy ul. Konarskiego celem uregulowania zaległych należności podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przedmiotów: kanapy gobelinowe, gablotki oszklone, stoły różne, regaly składowe, lustra, kuchnia gazowa, radio-aparat, krzesła różne, zegarek kieszonkowy, umywalka biała, fortepian, biurko, wagi stołowe, obrazy, ubrania, aparat do spawania karbitowy, motor elektryczny, wiertarka do metali, płyty szklane, marmury, urządzenia biurowe. (22497)

Kierownik Urzędu Skarbowego.

Wielka Sprzedaż Gwiazdkowa

Table with 3 columns: Item description, Price 1, Price 2. Includes items like Pończochy, Szlifiery, and Kombinezony.

Table with 3 columns: Item description, Price 1, Price 2. Includes items like Kalesony, Koszule, and Rękawiczki.

Bielizna męska koszule wierzchnie — kołnierzyki — krawaty — szale — szelki — getry — pończochy sportowe **damskie Pullovery — Sweiry męskie**

A. i W. Ziętak

Bydgoszcz Sprzedaż tylko za gotówkę, dlatego ceny zdumiewająco niskie **Mostowa 7.** (22518)

POLECENIA

Plaszczki - Ubrania męskie w najnowszych fasonach na jedwabiu z najlepszych białych materiałów.

Futra - Kurtki futrzane i do połowiana. Ołbrzymi wybór **Garderoby chłopięcej Bonzurki - Szlafroki** poleca po cenach bardzo niskich (22547)

L. Konieczka Bydgoszcz ul. Gdańska 41. Największy specjalny magazyn odz. męskiej i dla chłopców.

Ma Pan materjał? Proszę przekonac się, że najwykwintniej i najtaniej wykona elegancką garderobę męską podług miary. J. Wyska. Kujańska 6. trzeci dom od Zbożowego Rynku. (22513)

Skład papieru obok gimnazjum na sprzedaż. Marszałka Focha 28. (22494)

W bardzo dobrym stanie jadalnię, kanapę i 2 fotele z powodu przeprowadzki tanio sprzedam. Aleje Mickiewicza 5-2. (13638)

Maszynę krawiecką Sin era nowy model tanio sprzedam. Zygmunta Augusta 30 m. 1. (22505)

KUPNA kapielowy z wanną kupię. P. Wieszok, Janikowo. (22401)

Potrzebne auto półciężarowe, stałe wyjazdy. Zgłosić Gdańska 42, Block-Brun. (13638)

Szyldy szklane duże, w ramach mogą być świetlne, oraz transparenty boczne kupię. Oferty Pharmachemia, telefon 1461. (22501)

POSADY WOLNE

Stolarz-kołodziej potrzebny. Toruńska 12. 22523

Służąca (13635) potrzebna zaraz. Zgłoszenia „Morskie Oko”, Gdańska 10.

Bufetowa od zaraz potrzebna. Wiad. Dziennik. (22534)

Muzyka (22516) natychmiast potrzebna. Restauracja Toruńska 12.

Posługa (13634) ze szyciem potrzebna. Cieszkowskiego 1-1.

Potrzebny uczeń fryzjerski damsko-męski lub fryzjerka. Nakielska 15. (22533)

POSADY POSLUKUNIA

Bufetowy z kaucją poszukuje bufetu na rachunek. Oferty pod „B. A.” do Dziennika. (22501)

Osoba (22543)

starsza inteligentna, samotna, dobrego domu. Pomorzanka, doskonała gospodyni, oszczędna, wiejska, miejska, poszukuje posady na stanowisko samodzielne jako zarządczyni, lub samotnego pana. Wymagania skromne w zamian dobre traktowanie. Oferty Dziennik Bydg. dla „Skromna G”.

Dziewczyna (22507) z dobrimi świadectwami i szyciem szuka pracy. Zgłosz. Dz. Bydg. „90”.

DZIERZAWY

Moja (13571) w pobliżu dworca położona realność z dużym podwórzem, spichlerzem, składnicą, biurem i stajniami wydzierżawię zaraz także pojedynczo. Of. filja Dziennika „Nieruchomość”

Lokal biurowy handlowy Długiej do wynajęcia. Nowogrodzka 10. (22508)

POKOJE WOLNE

Pokój (13572) wolny. Dworcowa 75/7.

Pokój (13586) umebl. Hetmańska 22, m. 6.

Pokój (22467) umebl. Nakielska 44, m. 10.

Pokój umeblowany. Kwiatowa 3, m. 2. (13600)

Pokój umebl. z 2 łózkami do wynajęcia lub tylko współlokator poszukiwany. Pomorska 14, m. 1. (22167)

Lepszy (22522) pokój. Kanałowa 15/1.

Pokój Łokietka 12, m. 5. (22524)

1-2 pokoje umeblowane. Chodkiewicza 14-5. (13631)

Pokój Pomorska 3. (13645)

Pokoje

umeblowane wynajmę. Zduny 19 parter. (13632)

Umeblowany pokój do wynajęcia. Wełniany Rynek nr. 6/5. (22515)

Pokój umebl. Sw. Florjana 6, m. 13. (2504)

Pokój umeblowany. Sniadeckich nr. 48, 4. (13644)

Pokój Wiatrakowa 17/6. (22539)

Pokój osobne wejście. Jagiellońska 30, m. 4. (22526)

Pokój dla solidnego pana. Hermana Frankego 7, m. 12, parter. (22535)

2 pokoje do wynajęcia zaraz. Filarecka 13. (22537)



— Przypraw mu pani kółeczko, to będzie.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20%, zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie ra'aty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.